



Kurier

Maj '96
Rok VI Nr 5/63
ISSN 1233-8559
Cena 1 zł

Międzyrzecki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN



*Wiosenny
Międzyrzecz
i
kwitnące
kasztany
dla
tegorocznych
maturzystów*

FOT.
HIERONIM
KOZŁOWSKI



Serdecznie zapraszamy mieszkańców Międzyrzecza do uczestnictwa we mszy św. w Kościele Św. Wojciecha o godz. 10.30 w rocznicę Konstytucji 3 Maja oraz do udziału w uroczystościach przy pomniku 1000-lecia o godz. 12.00.

Zapraszamy poczty sztandarowe zakładów pracy, organizacji i szkół.

Apelujemy jednocześnie do mieszkańców i administratorów budynków o oflagowanie swoich domów.

Komitet organizacyjny

„ŚWIAT NIE WIERZY ŁZOM”

- to tytuł koncertu JANUSZA LASKOWSKIEGO, który publiczności Międzyrzecza zaprezentuje się **3 czerwca o godzinie 20⁰⁰** w sali widowiskowej domu kultury. W repertuarze nowe i stare przeboje. Dom Kultury już przyjmuje zamówienia zbiorowe i indywidualne na bilety.

Zapraszamy

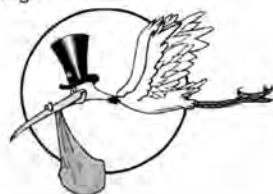
W dniu 31.05.1996r (piątek) o godz. 10⁰⁰ w auli Państwowej Szkoły Muzycznej I Stopnia w Międzyrzeczu odbędzie się koncert p.n. „dzieci dzieciom” dla międzyrzeckich przedszkoli z okazji „Dania Dziecka”

Serdecznie zapraszamy wszystkie dzieci.

*Dyrektor
mgr Kazimierz Dziembowski*

URODZENIA

- 1 Stępień Adrian Tomasz s. Jacka i Bogumili
- 2 Wojtaś Izabela Roksana c. Jerzego i Danuty
- 3 Kasparyszyn Wojciech s. Wiesława i Anny
- 4 Juras Magdalena Karolina c. Krzysztofa i Beaty
- 5 Kopyściński Mateusz Juliusz s. Jacka i Renaty
- 6 Wiktorowicz Kacper Marek s. Jarosława i Wioletty
- 7 Gajewska Magdalena Anna c. Zbigniewa i Czesławy
- 8 Hercke Małgorzata Andrea c. Mariusza i Agnieszki
- 9 Apanowicz Oliwia c. Wiktora i Izabeli
- 10 Wankiewicz Patrycja Ewa c. Jacka i Ewy
- 11 Zięba Bartosz Paweł s. Andrzeja i Barbary
- 12 Zakrzewski Arkadiusz s. Wiesława i Sylwii
- 13 Guśniowski Damian s. Henryka i Barbary
- 14 Gajewska Monika Małgorzata c. Kazimierza i Jadwigi
- 15 Szukielowicz Magdalena c. Artura i Sylwii
- 16 Olszewski Kacper Jan s. Pawła i Agnieszki
- 17 Herodowicz Jędrzej s. Mirosława i Anny
- 18 Pielesiak Karolina Hanna c. Waldemara i Anny
- 19 Musiał Dagmara Michelle c. Dariusza i Katarzyny
- 20 Leja Łukasz Marek s. Marka i Beaty
- 21 Wałoszek Paweł s. Krzysztofa i Małgorzaty
- 22 Urzędowski Paweł Bronisław s. Adama i Arlety
- 23 Sadłowska Dominika Anna c. Jarosława i Bożeny



STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

RED. NACZ.: Anna Kuźmińska-Świder, SEKR. RED.: Joanna Szczotko,
ZESPÓŁ RED.: S. Cyraniak, D. Brożek, P. Buszewski, R. Krawiec, K. Kulas,
Zb. Melnik, H. Rusiecka, B. Rusiecki, M. Sawczyn, D. Sokołowska, J. Stopyra,
A. Świder, J. Wiśniewski, E. Ziarkowski, A. Zienteka.

ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ: ul. Konstytucji 3 Maja 30, tel. 18-02.
Nr konta: BS Międzyrzec 921246-72586-136-61

Poglądy wyrażane na łamach "Kuriera Międzyrzeckiego" są poglądami autorów.
Ogłoszenia: 5.000 zł cm², 5.000 zł słowo, w kolorze 10.000 zł cm².

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora.

Skład tekstu: Studio Komputerowe "SCAN", Międzyrzec, ul. 30 Stycznia 47; od 8⁰⁰-16⁰⁰

Wykonanie: Studio CD, Gorzów Wlkp., ul. Pomorska 30/51, Łamanie: Ireneusz Faliński,

Druk: MaxPrint, Gorzów Wlkp., ul. Kostrzyńska 1.

UKOŃCZYLI 18 LAT

- | | | |
|------------------------|------------------------|----------------------|
| 1 Kowalska Jolanta | 12 Balcer Mariusz | 21 Sycz Adam |
| 2 Horodecki Przemysław | 13 Kozibroda Emil | 22 Drzymala Joanna |
| 3 Tośta Monika | 14 Krzywulski Damian | 23 Holub Ewelina |
| 4 Rodziewicz Mariusz | 15 Ronge Michał | 24 Władysław Dorota |
| 5 Bujnowicz Kinga | 16 Owczarek Małgorzata | 25 Mich Marcin |
| 6 Szmyt Anna | 17 Pawlak Joanna | 26 Brodziak Anna |
| 7 Jadcak Tomasz | 18 Nakonieczny Jan | 27 Sroka Dariusz |
| 8 Brodziński Grzegorz | 19 Bożek Tomasz | 28 Stefaniuk Daniel |
| 9 Sawczyn Wojciech | 20 Kliman Krzysztof | 29 Szkudlarek Daniel |
| 10 Zarębska Alicja | | 30 Blask Jarosław |
| 11 Pacyniak Magdalena | | 31 Banaszek Wiesław |
| | | 32 Bączkowski Rafał |



ŚLUBY

- 1 Kurdyk Marek i Ilona Krajcer
- 2 Rzaniecki Grzegorz i Lidia Janik
- 3 Kolek Romuald i Justyna Kowalska
- 4 Fiedler Adrian Paweł i Wioletta Gawel
- 5 Maciesza Przemysław i Magdalena Piosik
- 6 Śron Tomasz i Sylwia Michałowicz
- 7 Wasilewicz Jacek i Izabela Okraska
- 8 Kozdra Rafał i Aneta Wróbel
- 9 Witkowski Maciej i Monika Bunk
- 10 Dominiak Mariusz i Olga Rudnicka
- 11 Duda Marek i Magdalena Panek
- 12 Fedorowicz Jan i Sylwia Kozibroda
- 13 Wójcik Robert i Marlena Jurek
- 14 Piątyśzek Mariusz i Beata Stafyniak
- 15 Wrzeszcz Leszek i Magdalena Molicka
- 16 Fronczak Marek i Elżbieta Jeger



50 -LECIE POŻYCIA MAŁŻEŃSKIEGO obchodzą:

- 1 Państwo Marianna i Kazimierz Pawliszakowie

ZGONY



- 1 Żyza Jan (ur. 1947) zam. Międzyrzec
- 1 Jeż Danuta Zofia (ur. 1948) zam. Międzyrzec
- 3 Piaścik Tadeusz (ur. 1937) zam. Międzyrzec
- 4 Stawiski Stefan (ur. 1912) zam. Międzyrzec
- 5 Mirkowska Zofia (ur. 1907) zam. Międzyrzec
- 6 Lawer Antonina (ur. 1923) zam. Międzyrzec
- 7 Wróbel Piotr Adam (ur. 1973) zam. Międzyrzec
- 8 Cybak Władysława (ur. 1911) zam. Kalsko
- 9 Łuczak Wiktoria (ur. 1921) zam. Międzyrzec
- 10 Rezbńska Maria (ur. 1921) zam. Międzyrzec
- 11 Krysa Marianna (ur. 1921) zam. Międzyrzec
- 12 Gacki Bogdan Jan (ur. 1925) zam. Międzyrzec
- 13 Hyżyk Anna (ur. 1931) zam. Międzyrzec
- 14 Mirowska Józefa (ur. 1911) zam. Międzyrzec
- 15 Gajewska Agnieszka (ur. 1922) zam. Międzyrzec
- 16 Terejko Sławomir (ur. 1983) zam. Bobowicko
- 17 Domoń Alicja Bolesława (ur. 1927) zam. Rojewo
- 18 Muzia Piotr (ur. 1911) zam. Nietoperek
- 19 Popko Czesław (ur. 1942) zam. Międzyrzec
- 20 Małolepsza Krystyna (ur. 1945) zam. Pniewo
- 21 Wanuszka Eugeniusz Franciszek (ur. 1950) zam. Bukowiec
- 22 Krakuska Weronika (ur. 1908) zam. Kursko
- 23 Kasperek Józef (ur. 1908) zam. Kuligowo

„Z bocznego krzesła donoszę....”

Sesja budżetowa - czyli nic do śmiechu

Tradycyjnie koniec marca każdego roku, to zatwierdzenie budżetu przez Radę Miejską. Sesja Rady w dniu 26 marca w tym celu przede wszystkim była zwołana. Ale poruszono kilka innych spraw.

Zaczną więc po kolei. Radnych przybyło 21, i po wstępie jak zawsze przystąpiono do zgłoszenia interpelacji i zapytań przez radnych.

Panie i Panowie Radni (Ziarkowski, Ratajczak, Turonek, Ignatowicz, Rębacz, Dereń) zgłaszali w imieniu swoich wyborców szereg zastrzeżeń do pracy Urzędu Miasta - a więc mówiono o tych sprawach, które albo są nie załatwione wcale, albo załatwiane są zbyt opieszale - w odczuciu mieszkańców stanowią znaczne utrudnienie. I tak ul. Sienkiewicza - cały czas trwa bardzo słabym remont, Kaława - woda zalewa piwnice i podwórka, przy drogach gminnych szkody na polach, droga do Obrzyc do Bobowicka nadal bez chodnika. Wszyscy występujący zgodnie stwierdzili złą jakość dróg, dziury i wyrwy nawierzchni, połamane płytki chodnikowe. Bezpańskie psy oraz te „pańskie” - czyli mające właścicieli, systematycznie zabrudzające każdy trawnik, szczekając całymi nocami, stanowią również zagrożenie dla wszystkich, a dla osób starszych i dzieci szczególnie. Kto wie, czy etat dla hycła nie byłby konieczny, bo choć to niby „paśkudny” zawód, to wobec bezmyślności i głupoty ludzkiej (wcale nie psiej!) trudno znaleźć inne rozwiązanie. I w końcu najważniejsza część sesji - zatwierdzenie projektu budżetu.

Zgodnie z Regulaminem tworzenia budżetu, Komisja Prawa i Gospodarki Finansowej Rady Miejskiej otrzymała ostateczną wersję projektu w miesiącu lutym. Po debatach w komisjach sporządzono pismem ocenę tego dokumentu. Przypomnę, że aby budżet mógł być rozpatrywany na sesji - musi być opinia w/w komisji oraz opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie. Opinię Izby Obrachunkowej przedstawił przewodniczący Rady. Jest to opinia pozytywna. Ocena Komisji to 6 stron maszynopisu i w skrócie przedstawia się następująco:

1. Należy zrezygnować z budowy chodnika z Obrzyc do Bobowicka, bo 80 000,- zł nie starczy, a więcej pieniędzy brak.
2. Również nie należy rozpoczynać remontu Domu Kultury - wyremontować tylko sanitariaty, bo na resztę brak środków, a tworzenie wieloletniej „rozbraanej” inwestycji mija się z celem. Lepiej skończyć bardzo już długi

remont ratusza.

3. Zmniejszyć środki na adaptację budynku koszarowego w Kęszycy - i przeznaczyć je na dokumentację techniczną kanalizacji ul. Wita Stwosza i Matejki oraz oświetlenie ul. Zamojskiego.
4. Komisja uważa, że należy zmniejszyć dotacje do „obcych” jednostek np. Policji i przeznaczyć je na cele kulturalno-zdrowotne dzieci i młodzieży.
5. Komisja proponuje z uwolnionych środków „dodać” dla ZOZ na gabinet stomatologiczny, dla Obrzyc na remont wieży ciśnienia, Kapeli „Smyki” na instrumenty, Klubowi „Seniora” na działalność, Komendzie Hufca ZHP na sprzęt obozowy oraz na budowę boiska szkolnego w Kaławie. Proponuje się również utworzenie rezerwy inwestycyjnej w wysokości 15.000,- zł.

Nie mniej ogólne uwagi do projektu budżetu są takie: niektóre planowane inwestycje nie są właściwie przygotowane dokumentacyjnie (harmonogram realizacji, zasady finansowania). Komisja uważa, że jest to efekt braku programu rozwoju Gminy.

Komisja proponuje uznać jako rezerwę inwestycyjną budowę hali sportowej, remont mostu Św. Wojciecha, remont sali gimnastycznej w szkole nr 2.

Zwraca się uwagę na konieczność opracowania przyszłościowego zaopatrzenia w wodę miasta i gminy.

Po tych uwagach przystąpiono do dyskusji. Jak zawsze zasadniczy kształt budżetu pozostaje bez zmian. Dochody Gminy to 16.214.338,- zł, w tym dochody własne 14.867.746,- zł, a dotacja celowa z budżetu państwa 1.346.592,- zł.

Wydatki Gminy w poszczególnych działach, planowane inwestycje na 1996r oraz podział dotacji do jednostek budżetowych i własnych zakładów budżetowych to temat do dyskusji. Czy w Dziale 88 - Turystyka i wypoczynek - dać na recepcję w Głębokim, czy też nie. Radny Glinka uważa, że musi nastąpić zasadnicza zmiana koncepcji gospodarki finansowej - zarabiania i wydawania pieniędzy przez Ośrodek Głębokie, bo Gmina będzie dopłacać cały czas, a to ma być dochodowe przedsiębiorstwo. Burmistrz Kozłowski przemawiając w imieniu Zarządu, przekonał jednak radnych, że trzeba zainwestować w re-

cepcję na Głębokim. Dział 91 czyli Administracja Samorządowa - wydatki w tym dziale - są też ulubionym tematem sporów radnych. Radny Barczycki koniecznie chce ograniczyć wydatki - inni jednak zgodzili się z propozycją Zarządu, że oszczędności owszem, ale nie kosztem programów komputerowych i nowoczesnej centrali telefonicznej Urzędu. Zakłady inne - obec - Policja, Straż Pożarna, Kluby Sportowe, Klub Garnizonowy, szpitale - Ognisko Muzyczne, Komenda Hufca ZHP, Kościół Bizantyjsko-Ukraiński - otrzymały trochę - łącznie 114.200,-. Każdemu z nich za mało - ale już nie było co dzielić. W inwestycjach podobnie - wszystkie konieczne - ale tylko dla wybranych starszy środków. Nadal nie rozwiązano sprawy hali sportowej dla szkoły nr 6 - wprawdzie jest 300.000,- ale to stanowczo za mało. Więcej pieniędzy się nie „urodzi” - ale część radnych uważa, że albo dać więcej, albo jeszcze nie zaczynać.

Budżet przyjęto - jest to obowiązujące prawo dla Zarządu nr 1996r - Uchwała nr XVII/151/96. Podjęto jeszcze następujące uchwały: XVII/152/96 - „w sprawie przystąpienia Gminy Międzyrzecz do Stowarzyszenia Wielkopolski Ośrodek Kształcenia i Studiów Samorządowych w Poznaniu”. Wprowadzono poprawkę do Statutu Gminnego Zespołu Oświaty - uchwała XVII/153/96 oraz ustalono plan kontroli i jej zakres dla Komisji Rewizyjnej Rady.

Sesję na tym zakończono, umawiając się, że kolejną odbędzie się w ostatnich dniach kwietnia - a będzie to sesja absolutoryjna - czyli aprobująca, lub nie, pracę Zarządu Miasta i Gminy oraz poszczególnych jego członków.

Sesję absolutorijną opiszę Państwu pod koniec maja - taki mamy cykl wydawniczy - a poki co życzę cieplej, słonecznej, a nocami z deszczem, prawdziwej przedwojennej wiosny - bez przymrozków, gradu, zmiany cen, podwyżek podatków i innych plag egipskich.

Maciej Sawczyn

**Serdecznie przepraszam
Państwa Barbarę i Wiesławę
Salejów za pomyłkę w
kondolencjach w nr 4/62
„Kuriera Międzyrzeckiego”.**

**Składam szczerze wyrazy
współczucia z powodu
śmierci Matki i Teściowej.**

Burmistrz

PRACOWNIA REKLAMY WIZUALNEJ

ReklamArt

PIOTR TURONEK
PLASTYK

MIĘDZYRZECZ, UL. MICKIEWICZA 75
TEL. 0-9541/27-80



komputerowe
projektowanie
drukowanie
wycinanie liter

krótkie terminy realizacji,
ceny umiarkowane!

**szylidy, reklamy plansze,
reklama na samochodach,
flagi, nadruki na odzieży, folii,
wizytówki, papier firmowy, ulotki,**

JUBILEUSZ „KM”

Pierwszy numer „Kuriera Międzyrzeckiego” ukazał się w marcu 1991 r. i obecnie - po pięciu latach systematycznego pojawiania się w kioskach oraz mieszkaniach Czytelników - miesięcznik ma spore grono sympatyków, którzy chętnie sięgają po „swoje” pismo, aby poczytać o historii Międzyrzecza oraz aktualnych radościach i bolączkach mieszkańców naszego miasta.

O dotychczasowych osiągnięciach, bieżących problemach miesięcznika oraz planach na przyszłość - dyskutowali Czytelnicy i dziennikarze „KM” w czasie jubileuszowego spotkania, jakie odbyło się 12 kwietnia br. w kawiarni „Kasztelańska”.

tekst i zdjęcia: D. BROŻEK



Veto dla palaczy!

Ustawa z dnia 9 listopada 1995r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych.

Art.3 Ochrona zdrowia przed następstwami użytkowania tytoniu realizowana jest przez kształtowanie polityki zdrowotnej, ekonomicznej i społecznej, do której należy:

1) ochrona prawa nie palących do życia w środowisku wolnym od dymu tytoniowego,

2) promocja zdrowia przez propagowanie stylu życia wolnego od nalożu palenia papierosów i używania wyrobów tytoniowych,

Art.5 1 Zabrania się palenia wyrobów tytoniowych poza wyraźnie wyodrębnionymi miejscami:

1) w zakładach opieki zdrowotnej, z zastrzeżeniem ust.2,

2) w szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych,

3) w pomieszczeniach zakładów pracy oraz innych obiektów użyteczności publicznej.

4. Rada Gminy może ustalić, w drodze uchwały, dla terenu gminy inne niż wymienione w ust.1 miej-

scia przeznaczone do użytku publicznego jako strefy wolne od dymu tytoniowego.

Art.6 1. Zabrania się sprzedaży wyrobów tytoniowych osobom do lat 18.

2. Zabrania się sprzedaży wyrobów tytoniowych w zakładach opieki zdrowotnej, w szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych oraz na terenie obiektów sportowo-rekreacyjnych.

Art. 13 1. Kto:

1) sprzedaje wyroby tytoniowe wbrew zakazom określonym w art.6,

2) palili wyroby tytoniowe w miejscach objętych zakazami określonymi w art. 5,

podlega karze grzywny.

Art. 17. Ustawa wchodzi w życie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia.

Dziennik Ustaw RP Nr 10. W-wa 30.01.1996.

Żniwa palących się traw trwają

Korzystając ze sprzyjającej, słonecznej pogody część rolników przystąpiła do wypalania traw. Ich zdaniem, jest to najtańszy i najskuteczniejszy sposób oczyszczania pól z ubiegłorocznych pozostałości. Według dzierżawcy jednego z majątków w rejonie Międzyrzecza, mechaniczne usuwanie pozostałości roślinnych w przypadku jego, prawie 100 hektarowego gospodarstwa, musiałoby kosztować nawet do kilkudziesięciu milionów starych złotych. Spowodowane jest to kosztami amortyzacji maszyn oraz wysokimi cenami paliw. Będę wypalał - stwierdzili, ale małymi fragmentami i zachowaniem daleko idących środków ostrożności.

Zdaniem innego rolnika zjawisko wzmożonego wypalania ugorów, związane jest ściśle z załamaniem gospodarki rolnej. Zgadzałoby się to z danymi międzyrzeckiej straży pożarnej, która zanotowała olbrzymi wzrost pożarów spowodowany omawianym zjawiskiem po 1990 roku. Tym czasem według służb rolnych wypalanie burzy naturalne ukształtowanie warstw glebowych, nie mówiąc już o gigantycznych spustoszeniach wśród polnej fauny. Zakazane jest przepisami ochrony

środowiska oraz wymogami ochrony przeciwpożarowej. „Barbarzyństwem” nazwał wypalanie traw szef ochrony przeciwpożarowej Lasów Państwowych dyrekcji zielonogórskiej - Karol Wiler. Koszty likwidacji płonących tysięcy hektarów wyschniętych traw są ogromne. Jak dowiedziałem się w Komendzie Straży Pożarnej w Międzyrzeczu codziennie notuje ona od kilku do kilkunastu pożarów. Praktycznie od godzin porannych do wieczora - mówi komendant straży, st. kpt. Stanisław Książek - notujemy interwencje przy pożarach traw, które stanowią zagrożenie dla okolicznych lasów czy gospodarstw rolnych. Dla przykładu do 20 kwietnia paliło się w zielonogórskim 250 hektarów lasu, podczas gdy w tym samym okresie ubiegłego roku liczba ta wynosiła 90 ha.

Zdaniem strażaków straty spowodowane pożarami odbijają się w przyszości m.in. na kondycji finansowej straży.

Może się zdarzyć - mówią międzyrzecy strażacy, że gdy zajdzie paląca potrzeba nie starczy czasu czy środków, aby wyjechać do akcji.

Dariusz Dutkiewicz



SPÓŁKA CYWILNA
W ZAKRESIE PIELĘGNIARSTWA
"SAMARYTANKA"

Proponujemy wysoką jakość
Usług Pielęgniarskich
w domu chorego

Również dyżury sobotnio-niedzielne.

- * STAWIANIE BANIEK
- * ZASTRYKI DOMIĘŚNIOWE DOŻYLNIE I PODSKÓRNE
- * TOALETA, PIELĘGNACJA PRZECIWODLEŻYNOWA
- * KĄPIEL NOWORODKA
- * INNE Z ZAKRESU PIELĘGNACJI

Zgłoszenia przyjmują:

Maria Rutkowska
Międzyrzecz
oś. Kasztelańskie 12C/2
tel. 27-20

Alina Adamczak
Międzyrzecz-Obrzyce
ul. Długa 29/1
tel. 29-41 wew. 266

Bańki Bezogniowe - wskazania

- * Stany przeziębieniowe, grypy, infekcje wirusowe
- * Ostre zapalenie oskrzeli, płuc i opłucnej
- * Dychawica oskrzelowa
- * Mięśniobóle i nerwobóle
- * Zapalenie korzonków nerwowych
- * Ostre i podostre neurologie
- * Reumatyzm mięśni
- * Nerwice wegetatywne (narządowe)
- CEL - uaktywnienie systemu obronnego organizmu

VENFLON - rodzaj wkłucia dożylnego

ZALETY:

1. Możliwość podawania leków dożylnych przez okres 5-ciu dni w domu chorego
2. Unikanie stresu każdorazowego klucia żyły

MOTYLEK - rodzaj wkłucia podobojczykowego celem podawania leków przeciwbólowych w chorobach nowotworowych

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 18 lutego 1996 roku odeszła od nas
nagle, przeżywszy tylko lat **67**

nasza kochana

Mamusia, Teściowa, Babcia i Prababcia

Elżbieta Chmielecka

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej
drodze naszej kochanej mamusi serdeczne
podziękowania składają

córci i syn
z rodzinami

Minęło lat 25

Że czas szybko mija - to wiemy, ale że to już 25 lat to wręcz nieprawdopodobne. Na początku lat 60-tych wezwał nas na „dywanik” - p. Eksztedta i minie ówczesny Przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej p. Białkowski i zakomunikował: - Zapadła decyzja o adaptacji pomieszczenia budynku przy Armii Czerwonej na dom kultury. Jako pracownicy Wydziału Kultury będziecie z ramienia inwestora koordynowali i merytorycznie nadzorowali te budowę.

Pomieszczenie gmaszysko imponowało kubaturą, straszło dewastacją, zaniedbaniami i ogromem roboty, która stała przed budowniczymi. Na rynkach dachowych rosły okazałe brzozy, wewnątrz zarys sali widowiskowej i gołe mury. Trzy najważniejsze zadania to środki finansowe tj. inwestowanie. Inwestorem był Wojewódzki Wydział Kultury PWRN w Zielonej Górze i wojewódzki Zarząd Kin w Zielonej Górze w części dot. sali widowiskowej, kabiny kinowej i osprzętowania - nowoczesnego kina.

Dokumentację techniczną opracowała pracownia projektowa w Gdańsku zaś aranżację wnętrza i wystrój plastyczny opracował artysta plastyk p. Ryszard CZYŻEWSKI. Gorzej było z pozyskaniem generalnego wykonawcy - mimo, że w ówczesnych czasach Międzyrzecz „budownictwem stał”. Ostatecznie pod wpływem namówień a może i rygorystycznych perswazji zadania tego podjęło się Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego, zaś w części montażowej (sanitarnej, elektrycznej, robót slusarskich itp.) - Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne. Inwestorem nadzoru całości budowy od jej początku do końca był energiczny ppł WP mgr inż. Tadeusz JAKUSZCZYK z Zielonej Góry - aranżację wnętrza wykonał ZDZ w Trzcielu pod nadzorem wspomnianego p. Czyżewskiego. Przez okres dwu pierwszych lat budową kierował p. Leon Przybysz - po nim zaś do końca budowę prowadził inż. Andrzej KOBIERSKI.

Początki budowy szły jak po przysłowiowej grudzie. Mimo 45 opasłych tomów dokumentacji technicznej, wiele problemów technicznych trzeba było rozwiązywać w trakcie budowy. Myślę, że inż. Jakuszczyk i p. Kobierski uzyskali nowe specjalności w zakresie projektowania obiektów kultury. P. Eksztedt a później p. Krzysztof Sojka, po czym panowie p. Eksztedt jako kierownicy Wydziału Kultury zdzierali przez lata zółwki na trasie: Starostwo - budowa, doglądając budowy w myśl zasady „pańskie oko konia tuczy”. Bo też budowa wlekała się w nieskończoność. Obiektownie rzecz biorąc wykonawca miał sporo problemów technicznych w jej realizacji. Dyrektor Błaszczak (PBRoI) i inż. ZDANOWICZ z RPM-u starali się dotrzymać ustalonego harmonogramu budowy - ale trudności w jej sprawnym kontynuowaniu były wielkie. Na rok przed oddaniem obiektu do użytku - zawalił się dach (na szczęście osiadł na rusztowaniach stojących w sali widowiskowej). Okazało się, że projektant nie przeliczył wytrzymałości części więźby dachowej, dodatkowe ekspertyzy, dodatkowe nakłady - rekonstrukcja dachu, zabezpieczenie z głębi kraju jednego w Polsce dźwigu, który był w stanie podnieść dach w całości - z perspektywy lat częściowo usprawiedliwiają przewlekanie się budowy. Ale trzeba też wiedzieć, że budowano jeden z najlżejszych obiektów dla potrzeb kultury w województwie (ówczesnym - zielonogórskim). Budowa trwała w sumie około 9 lat. Nie sposób tu w paru zdaniach opowiedzieć jej przebieg, rzekłbym, że wszyscy się na budowie tej uczyli - i wykonawcy i nadzór techniczny zaś dużo serca i troski w jej zakończeniu włożyli pp. Eksztedt i Sojka. Ostatecznie przyjeżdżo termin oddania do eksploatacji obiektu na czerwiec 1971r. Jeszcze dosyć chała farba, nie dokoń-

czony był odbiór techniczny a termin „wielkiej gali otwarcia” tuż, tuż. Na dzień przed otwarciem upinaliśmy wielką kurtynę, urządziliśmy i wyposażyliśmy pomieszczenia domu kultury - żeby tylko zdążyć na czas.



Uroczyste otwarcie Powiatowego Domu Kultury (bo tak się zwał dzisiejszy Międzyrzeczki Dom Kultury) miało miejsce w czerwcu 1971r. Myślę, że nie używając podniosłych słów była to dla pracowników kultury a przede wszystkim dla mieszkańców miasta (i nie tylko) - doniosła uroczystość. Na pierwszych niektórych zasłużonych osób zawisły odznaczenia, grały orkiestry, tańczyły zespoły ludowe - teatr zielonogórski wystąpił 16 razy ze sztuką bodajże Abramowa pt. „Kartofel” 16 x 420 osób - czy dzisiaj spektakle teatralne cieszą się taką oglądalnością? Przy pomocy Redakcji „Kuriera Polskiego” odbyła się prapremiera filmu Zanussiego „Życie Rodzinne” z udziałem reżysera i Mał Komorowskiej.

Świętowano i fetowano włączenie w obieg kultury tej nowej i atrakcyjnej placówki. Piękny wystrój sali widowiskowej i jak na owe czasy bardzo dobre wyposażenie techniczne sceny sprawiły, że Międzyrzecz niemal na codzień gościł zespoły estradowe, zadomowił się tu niemal na stałe teatr zielonogórski, goszczono zespoły zagraniczne (z byłych krajów KDL) odbywały się przeglądy zespołów, konkursy artystyczne, imprezy rozrywkowe. W owym czasie telewizja nie była jeszcze zjawiskiem masowym - stąd zaopatrzenie na różnego rodzaju imprezy było duże i zawsze odbywały się przy niemal stuprocentowej frekwencji. Inny (lepszy) był klimat odbioru i uczestnictwa we wszelkich „pomysłach” proponowanych przez Dom Kultury. Placówka dotowana była z budżetu Rady Narodowej, większych problemów natury finansowej w tym okresie nie było. Na imprezy profesjonalnych zespołów masowo kupowały bilety zakłady pracy, z najdalejzych krańców powiatu z odległych wiosek i miasteczek przyjeżdżali ludzie aby zobaczyć i posłuchać swoich ulubieńców. Nie zliczę tu wszystkich przyjeżdżających do Międzyrzecza artystów - ale zapewniam, że wszyscy liczący się na estradach kraju Międzyrzecz odwiedzili.

Dom Kultury prowadził własne sekcje a jednocześnie „statutowo” opiekował się wiejskimi i małym miasteczkowymi placówkami kultury: KLUB „Ruch” i Kluby „Młodego Rolnika”, Świętlice wiejskie, amatorskie zespoły teatralne, zespoły muzyczne i estradowe (oczywiście te ama-

torskie) korzystały z porady instruktorów i biblioteki repertuarowej. Znalazło tu swoją siedzibę Międzyrzeczkie Towarzystwo Kultury z zarządem w osobach p. Glińskiego, Hudziaka i nieodżałowanego pamięci Alfa Kowalskiego, Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Dyskusyjny Klub Filmowy pod prezesurą Krzysia Sojki, zespół recytatorski - a raczej grono miłośników poezji, któremu patronowała p. prof. Halina Glińska, Klub Fotograficzny na czele z markiem Michem, który nie wychodził z piwnic gdzie mieściła się pracownia fotograficzna, gdzie doskonalili swój warsztat (dziś jest znanym fotografikiem w Międzyrzeczu) Filateliści, brydżyści oraz innej prominentnej hobbyści korzystali z gościnnych podwoi D. K. No, może nie wszystkim układało się tak gładko - ale bezsprzeczny jest, że zapal i animusz był duży. Nie sposób tu pominąć działalności artystycznej. Zespół „Melomani” pod kierownictwem Mariana STASIAKA - doszlifowywał swoją formę, soliści „Melomanów” Tadzio Ryśman i Czesław Pawłowski startowali w konkursach ogólnopolskich z niemałym powodzeniem.

Dom Kultury był inspiratorem „Złotej Jesieni nad Obrą”, regionalnego turnieju brydżowego, konkursów wojewódzkich i wielu imprez których nie sposób tu wymienić. Miło wspominać współpracę z nauczycielami, którzy czynnie włączali się do ruchu

amatorsko-artystycznego: pp. Glińska, Stasiak, Drażynski, p. Donata Marzec, Tomasz Jasiński i wielu innych czynnie i z dużym zaangażowaniem pomagali pracownikom domu kultury.

Pierwszymi etatowymi pracownikami DK od 1971 roku byli:

Aldona Czebatul (Pietkun), Marek Mich i niżej podpisany. W 1973 roku zmieniłem pracę ale przez długie lata czulem się blisko związany z Domem Kultury.

Jak mawia Sztaudynger:

Minęła młodość i uroda - a szkoda

Urody nie szkoda - ale młodości - o tak.

Ignacy Czebatul

ZAPROSZENIE

Dom Kultury zaprasza mieszkańców miasta, sympatyków, uczestników zajęć, wszystkich którzy uczestniczyli i tworzyli kulturę w naszym środowisku na

KONCERT

z okazji 25-lecia istnienia naszej placówki, który odbędzie się dnia 25.05.1996r. o godz. 17.00 w sali widowiskowej Domu Kultury.

Dyrektor MOKSiR

KONIE • JEZYKI • KOMPUTERY

W Zespole Szkół Rolniczych w Bobowicku

W roku szkolnym 1996/97 prowadzony jest nabór do:

- 5-letniego Technikum Rolniczego - specjalność: agroturystyka, hodowla koni.
- 4-letniego Liceum Gospodarstwa Wiejskiego
- 3-letniego Zaocznego Technikum Rolniczego na podbudowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej.

Nauka w Technikum i Liceum kończy się maturą. Możliwość zdobycia uprawnień instruktora jazdy konnej. Klasa I, II, III - to kształcenie ogólne, specjalizacja w klasach IV i V.

W programie Liceum oprócz przedmiotów ogólnych również zajęcia z szycia, gotowania, opieki zdrowotnej. Do wyboru język angielski, niemiecki, rosyjski.

Zajęcia w pracowni komputerowej dla wszystkich.

Możliwość korzystania z internatu i stołówki.

Egzamin wstępny z języka polskiego i matematyki.

Zaoczne Technikum Rolnicze dla młodzieży i doro-

słych bez egzaminu wstępnego. Zajęcia raz na dwa tygodnie w piątki i soboty - 6 semestrów.

Możliwość korzystania z jazdy konnej.

Kontakt:
Zespół Szkół
Rolniczych
w Bobowicku
tel. 32-18





SZKOŁA PODSTAWOWA Nr 1
im. Kornela Makuszyńskiego
66-300 Międzyrzecz Wlkp.
ul. Staszica 2

Redakcja „Kuriera Międzyrzeskiego”

Dnia 13.04.1996r. o godzinie 10-tej w sali gimnastycznej SP-1 rozpoczął się III Międzyszkolny Konkurs Ekologiczny zatytułowany „I Ty, możesz pomóc przyrodzie”. Do konkursu przystąpiło 11 szkół: SP-1, SP-2, SP-3, SP-4, SP-6 M-cz, SP-1, SP-2 Sulęcín, SP Trzciel, SP Lubniewice, SP Trzemeszno.

Na wstępie, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Międzyrzeczu, pani mgr Alicja Witter powitała uczestników konkursu i przedstawiła komisję, w skład której weszli: mgr Jadwiga Jurek, Halina Rusiecka, Anna Kuźmińska-Swider, Wan-

da Miller, Justyna Woźniak, Józef Stahecki.

Następnie pani wizytator Jadwiga Jurek rozpieczętowała pytania konkursowe.

Przed rozpoczęciem pierwszego etapu konkursu odbyła się część artystyczna. Szkolne kółko teatralne „Jedynka” zaprezentowało inscenizację o tematyce ekologicznej pt. „Wielka ludzka stopa”. Po ciekawym i pouczającym spektaklu znacznie mniej spieci, rozpoczęliśmy pierwszy etap konkursu, czyli test indywidualny, składający się z 30 pytań, czysto ekologicznych, o różnym stopniu trudności. Na jego rozwiązanie mieliśmy 45 minut.

Po testach, w sali nr 1, czekała na nas słodka niespodzianka w postaci napojów i ciastek. Drugi i trzeci etap konkursu polegał na współpracy drużynowej, a więc każda drużyna miała szansę się wykazać.

w drugim etapie rozwiązywaliśmy krzyżówki i zagadki. Natomiast trzeci etap stanowiła, nazwana przez p. Mirosława Matyjaszczyka (prowadził konkurs) „konferencja prasowa”. Trzeba było odpowiedzieć na zadane pytania. Na tym skończyły się zmagania konkursowe, po których komisja udała się podliczyć punkty. Po długich oczekiwaniach nastąpiła upragniona chwila ogłoszenia wyników konkursu. Drużynowo pierwsze miejsce zajęła SP-1 M-cz (Ewa Rozbicka, Danuta Rozbicka, Agata Jackiewicz, opiekun

mgr inż. Alina Ignatowicz), drugie miejsce SP-3 M-cz, a trzecie miejsce SP-2 Sulęcín.

Indywidualnie pierwsze miejsce ex aequo zajęły Danuta i Ewa Rozbickie z SP-1 M-cz, drugie Agata Jackiewicz SP-1 M-cz, a trzecie Iwona Stafiniak SP-3 M-cz.

Pierwsze trzy szkoły nagrodzono pięknymi książkami, które zapewne wzbogacą zbiory szkolnych bibliotek. Opiekunowie pierwszych

siedmiu otrzymali piny ekologiczne. Warto dodać, iż Kurier Międzyrzeski nagroził ostatnie trzy osoby, a ponadto każdy z uczestników otrzymał kwietniowy numer Kuriera Międzyrzeskiego.

Pomimo, że był to dzień trzynasty kwietnia, nie uważamy, że dla nas, uczestników okazał się pechowy i mamy nadzieję, że tego typu imprezy będą się odbywały częściej.

Ewa i Danuta Rozbickie



SPONSOROM Konkursu Ekologicznego tj. Kołu Łowieckiemu „Rogacz”, Nadleśnictwu Międzyrzecz, Księgarniom „Centrum” i „Bestseller”, sklepowi „Kleks”, zakładowi fotograficznemu „Marcolor” oraz KURIEROWI MIĘDZYRZECKIEMU serdecznie dziękujemy!

Rozwiązanie krzyżówki z numeru marcowego „Kuriera Międzyrzeskiego” brzmi „Nasze Parki Narodowe”.

Nagrody ufundowane przez sklep papierniczy „Kleks” wylosowały następujące osoby: Piotr Żmijewski (Kalsko 30), Kamila Sierociuk (SP Bukowiec), Katarzyna Mądry (SP-3 M-cz).

Dotatkowo nagrody otrzymują uczniowie kl. VIa z SP-1, którzy w stu procentach prawidłowo nazwali parki narodowe w Polsce.

Odbiór nagród w Sekretariacie SP-1. Gratulujemy!

Mgr inż. Alina Ignatowicz

Lekarz chorób dziecięcych BARBARA BUJALSKA

przyjmuje: środa, piątek, od 16.00-17.00
66-300 Międzyrzecz
ul. Mickiewicza 23 tel. 28-51

SALON RTV

Zapewnia najtańszą sprzedaż
sprzętu w okolicy 66-300 Międzyrzecz
30 Stycznia 75
Tel. 2273

Zapraszamy i polecamy:

- telewizory, różne marki
- magnetowidy VHS
- odtwarzacze VHS, VS
- anteny satelitarne
- pozycjonery ant. SAT.
- wieże HiFi
- radiomagnetofony
- radioodtwarzacze samochodowe
- anteny TV kierunkowe
- osprzęt antenowy
- gry TV

za gotówkę i na raty bez żyrantów

**DOWÓZ NA TEREN MIASTA
I W OKOLICY BEZPŁATNY**

BESTSELLER



ul. Świerczewskiego 9
66-300 Międzyrzecz
tel. 28-31

W związku z rozpoczynającym się
sezonem podręcznikowym oferujemy
od dnia 26 maja

sprzedaż podręczników z rabatem

dla odbiorców indywidualnych 5%

dla klas i szkół do 10%

ZAPRASZAMY!



WSPANIAŁY MEDAL DLA WYBRANYCH

„Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”-taki właśnie zaszczytny medal znalazł się w rodzinie p.Heleny Zalwowskiej Nycz z d. z Nietoperka.

Historia medalu jest godna uwagi, a ludzi nim odznaczani, godni najwyższego szacunku. Naród żydowski w ciągu 2 tysięcy lat doznał wielu tragedii i prześladowań, ale najtragiczniejszym okresem była II wojna światowa, podczas której przystąpiono do unicestwienia wszystkich Żydów w całej Europie. Żyd-aby ocaleć-zdany był na pomoc innych w znalezieniu kryjówki, pożywienia, czy aryjskich papierów. Wielu było, często bezimiennych bohaterów, którzy poświęcali własne życie aby ratować Żydów, ukrywać żydowskie dzieci, dostarczać pożywienie i lekarstwa do gett, w których rozgrywała się straszliwa tragedia skazanych na śmierć-tylko za pochodzenie. Aby uhonorować tych, którzy narażali siebie i swoje rodziny dla ratowania Żydów-powstał w Izraelu, w roku 1953, Instytut Pamięci Narodowej-Yad Vashem, którego podstawowym zadaniem jest uwiecznianie pamięci „Sprawiedliwych wśród Narodów Świata”, przyznawanie medali i dyplomów honorowych tym, którzy chronili Żydów przed nazistami. Takimi wyróżnieniami uhonorowano

ok. 9 tys. osób z całej Europy, a wśród nich znalazła się rodzina p.Heleny Nycz. Historia ratowania 5 Żydów przez ojca-Stanisława, dziadków i stryjów p.Heleny opisana została na 631 str. „Księgi sprawiedliwych” Michała Grynerga (PWN W-wa 1993r.) Dedykacja brzmi: „Milej Pani Helenie Nycz, córce Sprawiedliwego wśród Narodów Świata-z życzliwością i najlepszymi życzeniami-autor”. W książce czytamy „Zalwowsky urządzili kryjówkę w chlewie, zrobili także zapasowe podziemne wyjście z niej na zewnątrz zabudowań, na wypadek, gdyby zaistniała konieczność ucieczki...”

Wszystko to rozgrywało się w Zbarażu (woj. Tarnopol) na kresach wschodnich. Osoby, którymi zaopiekowali się Zalwowsky, doczekały wyzwolenia w marcu 1944 roku”.

Jednym z uratowanych był Michał Zamojre. Kiedy po wojnie p. Stanisław Zalwowski pojechał w podróż sentymentalną po Dolnym Śląsku dowiedział się, że szuka go Michał Zamojre. P.Stanisław natychmiast wybrał się do Bytomia, gdzie w zakładzie fryzjerskim pracował Michał. A że wybierając się w podróż był wygolony i wystrzyżony usiadł na fotelu i pyta: „Michał, ty mnie nie poznajesz? Jestem Stachu.” Żyd szalał ze szczęścia. Rozmowom i wspomnieniom nie było końca. Odwiedzali się często ale w r. 1967 Michał wyjechał do Izraela. Nie mógł jednak przyzwyczaić się do nowych warunków, nie znał języka, pisał rozpaczliwe, pełne tęsknoty listy. P.Stanisław zmarł w 1968r. Korespondencja p.Heleny z Michałem Zamojrem trwała do r.1989-a potem ślad się urywa. O odznaczeniu dla rodziny Zalwowskich wystąpił inny uratowany Żyd-Izaak Kornberg, który już niestety umarł w USA.

Instytut Pamięci Narodowej-Yad Vashem ciągle ponawia akcję poszukiwania bohaterów ratujących Żydów. P.Helena znając historię wojenną swojej rodziny-postanowiła w r.1993 wystąpić do

Żydowskiego Instytutu Historycznego w W-wie-pośmiertnie odznaczenie swojego ojca Stanisława i dziadków oraz uhonorowanie żyjącego stryja Michała. To oni dwaj i ich rodzice z największym poświęceniem ukrywali Żydów. Otrzymała odpowiedź, że medal został już wręczony rodzinie na uroczystości w ZG ZBoWiD w W-wie 17.IX.1979r. To była dziwna wiadomość, bo nikt z rodziny na ten temat nie wiedział. Z kolejnego listu do ZG ZBoWiD wynikało, że rodziny



p.Heleny poszukiwano i medalu nigdy nie wręczono. Starania czynił też Yad Vashem, ale żadnej odpowiedzi z Polski nie otrzymał. Historia zaczyna się więc dziwnie komplikować i p.Helena postanowiła działać bardziej energicznie. „Z listu wynikało, że babcia-Tekla Zalwowska-będzie mogła posadzić drzewko w Alei Sprawiedliwych w Jerozolimie. Wykaz tak ukoronowanych osób skierowany został 30.I.1978r. do ministra ds. wyznań - Kazimierza Kąkole - o którym jednak nie zbyt pochlebnie wyrażali się Żydzi szukający w Europie wybaczców, którym zawdzięczali życie. Pisałam do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i po ponagleniu dostałam odpowiedź, żeby zgłosić się do KW MO w Gorzowie. Ale w Gorzowie nikt nie potrafił mojej sprawy załatwić i odesłało ją do W-wy. Czekałam bardzo długo - i nic. Napisałam następny list ale okazało się, że nie dotarł z winy poczty i dostałam nawet 600 tys. odszkodowania. 27.VI.1995r. pojechałam do Żyd. Instytutu Historycznego w W-wie, gdzie polecono mi napisać do Yad Vashem. Z Izraela nadeszła odpowiedź, że 17 lipca 1977r. nasza rodzina otrzymała najwyższy stopień uhonorowania z prawem zasadzenia drzewka w Alei Sprawiedliwych na Górze Pamięci w Jerozolimie. Dowiedziałam się, że całej rodzinie przysługuje jeden medal-stryj Michała dał

mi pozwolenie abym dalej czyniła starania i że medal zostanie u mnie, jako córki najstarszego brata, który najbardziej przyczynił się do uratowania Żydów. Po wymianie wielu listów i licznych staraniach 2.XI.1995r. zapadła decyzja w Yad Vashem w Jerozolimie o wręczeniu medalu i dyplomu naszej rodzinie o treści: „Niniejszym zaświadcza się, że Rada d/s Sprawiedliwy wśród Narodów Świata postanowiła odznaczyć Franciszka i Reklę Zalwowskich oraz ich synów: Józefa, Michała, Władysława i Stanisława medalem Sprawiedliwych wśród Narodów Świata, w dowód uznania, że z narażeniem własnego życia ratowali Żydów prześladowanych w czasie okupacji hitlerowskiej. Imiona ich uwiecznione będą na honorowej tablicy w Parku na Wzgórzu Pamięci w Jerozolimie.”

25 marca 1996r. razem ze stryjem Michałem zostaliśmy zaproszeni na uroczystość do UW w Opolu, gdzie z rąk attache kulturalnego Izraela w RP - odebraliśmy ten bardzo cenny dla nas medal i dyplom, które są potwierdzeniem wojennego bohaterstwa mojej rodziny. Jestem dumna, że miałam takiego ojca, człowieka dobrego i prawego, Akowca, który nigdy nie doczekał się żadnego odznaczenia, katolika, który zawsze właściwie pojmował przykazania Dekalogu. Szkoda, że nie dożył tej wzruszającej chwili. Ten medal to nie tylko pamiątka, ale wzór dla moich dzieci i chluba dla całej rodziny. Z tego medalu nie ma żadnych pieniędzy, tylko ogromna moralna satysfakcja. Ciekawa jestem czy na terenie naszej gminy są inni posiadacze tego zaszczytnego wyróżnienia?

Bardzo chętnie się z nimi spotkam a K.M. niech będzie skrzynką kontaktową.”

Ta niezwykła historia ma jeszcze ciąg dalszy. Amerykańsko-Polsko-Izraelska Fundacja „SHALOM” ogłosiła konkurs dotyczący Żydów polskich. P.Helena wysłała zdjęcia, historię swojej rodziny oraz powojenną korespondencję z uratowanymi Żydami. I oto otrzymała pismo od p.Gołdy Tencer - Dyr. Fundacji i Tomasza Tomaszewskiego - przewodniczącego jury, którzy w imieniu „SHALOM” dziękują za nadesłanie zdjęcia. Konkurs wieńczy wydanie albumu i wystawa, a współtwórcami są wszyscy, którzy odpowiedzieli na apel Fundacji. Każdy spośród 400 uczestników konkursu zostanie uhonorowany specjalną srebrną statuetką. „Mamy nadzieję, że stanie się ona dla Pani symboliczną pamiątką wspólnego dzieła-przywrócenia pamięci współczesnych i przyszłych pokoleń barwnego, różnorodnego i tragicznego świata naszych braci, Żydów polskich”.

Uroczystość otwarcia wystawy - Fotografia Żydów polskich - „I ciągle widzę ich twarze” odbyła się 18.04.96r. i szkoda, że p.Helena nie mogła skorzystać z tego zaszczytnego zaproszenia - ale statuetkę i album otrzymała na pewno.

Izabela Stopyra

LEKARZ

specjalista laryngolog

STANISŁAW KLISOWSKI

Ordynator Oddziału Laryngologicznego Szpitala Wojskowego w Poznaniu
przyjmuje w Poradni Ogólnej ZOZ Międzyrzecz, ul. 30 Stycznia 76
w piątki od godz. 17.00-18.00

BEZROBOCIE - PROBLEM STALE AKTUALNY

W kwietniowym numerze Kuriera Międzyrzeckiego pani Danuta Sokołowska przedstawiła zmiany w ustawie o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu. Generalnie rzecz ujmując, zmiany te dotyczą przede wszystkim bezrobotnych absolwentów szkół, którym zaproponowano stypendia za podwyższenie kwalifikacji, przekwalifikowanie lub przyuczenie do zawodu. Jak ta nowa propozycja zostanie przyjęta przez bezrobotną młodzież, pokażą najbliższe miesiące.

W tym tekście chciałbym się skoncentrować głównie na omówieniu skali zjawiska bezrobocia w naszej gminie oraz niektórych zmian, jakie wystąpiły w ostatnich latach. Za punkt odniesienia moich rozważań przyjąłem teren działania Rejonowego Urzędu Pracy w Międzyrzeczu oraz dane obejmujące okres od 1990 roku do lutego 1996 roku.

Rejonowy Urząd Pracy w Międzyrzeczu obejmuje swoim działaniem sześć sąsiadujących ze sobą gmin, tj. Bledzew, Lubniewice, Międzyrzecz, Trzciel, Skwierzynę i Sulęcín. Począwszy od 1990 roku przyrost liczby bezrobotnych w poszczególnych gminach był znaczny, choć bardzo zróżnicowany w wymienionych społecznościach gminnych. Największą dynamikę przyrostu bezrobotnych odnotowano w gminach: Skwierzyna i Bledzew a najmniejszą w Lubniewicach i Sulęcín. Szczególnie niekorzystnie zmieniła się sytuacja w gminie Skwierzyna, w której odnotowana w omawianym okresie ponad czterokrotny przyrost liczby bezrobotnych.

Gmina Międzyrzecz na tle pozostałych gmin rejestruje zbliżoną do średniej w rejonie liczbę bezrobotnych. Od 1990 roku następował systematyczny przyrost bezrobotnych, w roku 1995 nastąpił wyraźny ich spadek aby na początku roku 1996 odnotować ponownie tendencję wzrostową. O ile w roku 1990 liczba bezrobotnych obejmowała 823 osoby, to w lutym 1996 roku wyniosła już 2149 osób, w tym 1208 kobiet.

Charakterystyczną cechą bezrobocia także w naszej gminie jest istotne zróżnicowanie tego zjawiska w społeczności miejskiej i wiejskiej. Generalnie można stwierdzić, że bezrobocie w znacznie większym stopniu występuje wśród mieszkańców naszych wsi jak wśród ludności miejskiej. Wyraźnie jest też widoczna jeszcze jedna prawidłowość, z której wynika, że społecz-

ność wiejska jest zdecydowanie bardziej wrażliwa na skutki koniunktury i dekonunktury gospodarczej.

Zbiór bezrobotnych w naszej gminie jest także bardzo zróżnicowany ze względu na wiek tych osób. Stwierdzamy, że podstawową część bezrobotnych stanowią osoby będące w młodym wieku oraz w okresie największej sprawności zawodowej. Z danych tych wynika, że bezrobocie w naszej gminie nie jest zjawiskiem krótkotrwałym i przejściowym ale wiąże się z zapaścią gospodarczą dotychczas dominujących gałęzi działalności gospodarczej. Tak znaczny odsetek bezrobotnych w wieku pełnej zdolności produkcyjnej jest świadectwem strukturalnych przyczyn bezrobocia w naszej gminie.

Kolejną charakterystyczną cechą zjawiska bezrobocia w społeczności gminy Międzyrzecz jest zróżnicowany udział tego zjawiska wśród kobiet i mężczyzn. Wyraźnie zarysowane są dwie prawidłowości, po pierwsze - kobiety stanowią wyraźną większość wśród bezrobotnych oraz po drugie - kobiety szczególnie przeważają wśród bezrobotnych w młodszych kategoriach wiekowych.

Dla pełniejszego zobrazowania dramatycznej sytuacji jaka powstała w naszej gminie w związku z omawianym zjawiskiem należy dodać jeszcze następujące informacje. Według danych Rejonowego Urzędu Pracy z lutego 1996 roku utraciło prawo do zasiłku dla bezrobotnych 900 osób, co stanowi 41,9 % ogółu bezrobotnych w naszej gminie. Osoby te są potencjalnymi beneficjentami gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Na zakończenie jedna refleksja i dwa pytania.

Zwalczanie bezrobocia jest sferą działalności administracji rządowej. W jej ramach utworzono specjalne urzędy, przydzielano im specjalne środki rzeczowe i finansowe oraz dla nich kierowane są wytyczne, jakie działania należy podjąć. Nie zmienia to faktu, że jeżeli pracownicy tracą pracę a z czasem także prawo do zasiłku dla bezrobotnych, to w konsekwencji stają się beneficjentami gminy, która musi zapewnić im minimum środków utrzymania. W tej sytuacji nasuwają się pytania, czy rzeczywiście jest to problem nie dotyczący samorządów i czy wszystkie samorządy zrobiły to, co mogą uczynić, aby przeciwdziałać bezrobociu i łagodzić jego skutki?

Eugeniusz Ziarkowski

Święto pielęgniarek

Wzory osobowe w dziejach pielęgniarstwa międzyrzeckiego mogą kojarzyć się z heroizmem. Były i są to postacie wybitne, które urzeczywistniają zamierzenia nowoczesnego pielęgniarstwa.

Są to takie pielęgniarki, które nie są bez wad, mają jak każdy człowiek swoje ułomności, ale cechą charakterystyczną ich postaw była i jest chęć działania w dążeniu dla dobra pacjenta oraz wiara, że to co robią dla zawodu wyjdzie na przeciw oczekiwaniom społeczeństwa.

W dniu 12 maja obchodzimy swoje święto: Międzynarodowy Dzień Pielęgniarek. Chciałabym aby słowa Phil Bosmansa były życzeniem dla wszystkich pielęgniarek 1996 roku

*„Życzę Ci odwagi wschodzącego słońca
które mimo nędzy i ogromu zła tego świata,
dzień po dniu wschodzi i obdarza nas
blaskiem i ciepłem swych promieni”.*

Ludwika Kaczmarczyk

MILIARD Z DYMEM

Sześć jednostek straży pożarnej gasiło ogień, który strawił w pierwszym dniu Wielkiej Nocy - 7 kwietnia br. - stolarnię oraz magazyn, znajdujące się nieomal w centrum Międzyrzecza.

Trwająca blisko dwie godziny akcją kierował starszy kapitan Stanisław Książek. Funkcjonariusze z Komendy Rejonowej Policji w Międzyrzeczu przypuszczają, że przyczyną pożaru było wiosenne wypalanie trawy w przylegającym do zakładu ogródku.

Tekst i zdjęcia: D. Brożek



Strażacy narażeni byli na trujące opary palącego się styropianu i plastiku.



Przechowywane w magazynie materiały - m. in. tarcica, plastikowe rury, styropian i wyroby z drewna - płonęły jak pochodnia.

Jeszcze o historii i tradycjach

W związku z apelem Społecznego Komitetu Fundacji Sztandaru dla Jednostki Wojskowej 5700 w Międzyrzeczu kilka informacji o kultywowaniu tradycji i zmianie znaków Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

W 1989 roku w Polsce zostały zapoczątkowane zmiany ustrojowe.

Minister Obrony Narodowej do przywrócenia pełnej, tysiącletniej tradycji oręża polskiego i zachowania w pamięci bohaterskich czynów naszych przodków rozkazem Nr 1/MON z dnia 2 stycznia 1991 roku nakazał: „Wojsko Polskie dziedziczy tradycje oręża Polskich Piastów i Jagiellonów, I Rzeczypospolitej, epoki napoleońskiej, okresu powstań narodowych, II Rzeczypospolitej oraz walk o niepodległość w latach I i II wojny światowej”.

Dziedzictwo, o którym wyżej mowa polega na przejęciu i kontynuowaniu przez jednostki wojskowe - tradycji bojowych oraz barw i odznak (symboli) rodzajów sił zbrojnych, wojsk i służb, a także wyróżniających nazw i ceremonialu dawnych jednostek wojskowych.

Warunkiem dziedziczenia jest związek danej jednostki wojskowej z jednostką, której tradycje mają być dziedziczone wynikający z: po pierwsze - tożsamości lub podobieństwa rodzaju sił zbrojnych, wojska i służby,

po drugie - tożsamości numeru lub nazwy, po trzecie - wspólnoty regionu stacjonowania lub formowania.

Natomiast jednostki wojskowe, które posiadają swoje tradycje bojowe z okresu II wojny światowej zachowują i kultywują je.

W związku z powyższym, rozkazem Ministra Obrony Narodowej utworzona w Międzyrzeczu 17 Wielkopolska Brygada Zmechanizowana przejmie dziedzictwo 17 Wielkopolskiej Dywizji Piechoty i kontynuuje tradycje 17 pułku piechoty utworzonego w Charytanówce k/Zytmierza.

17 Dywizja Piechoty wywodzi swój rodowód z okrytych chwałą Wielkopolskich formacji strzelców tj. 3 Dywizji Strzelców Wielkopolskich utworzonej 6 czerwca 1919 roku i przemianowanej w dniu 10 grudnia 1919 roku w 17 Dywizję Piechoty.

Dowództwo i sztab 17 Dywizji Piechoty oraz jej 17 pułk artylerii i 69 pułk piechoty stacjonowały w Gnieźnie. W skład tej dywizji wchodziły również 68 pułk piechoty, który stacjonował we Wrześni i 70 pułk piechoty stacjonujący w Pleszewie.

W dniu 5 lipca 1996 roku 17 Wielkopolska Brygada Zmechanizowana im. gen. broni Józefa Dowbor-Muśnickiego do wawrzynów 17 pułku piechoty zdobytych w operacjach budziszynskiej, praskiej w kwietniu i maju 1945 roku doda zasługi bojowe oddziałów strzelców wielkopolskich.

Dzieje tej Brygady otwierają Powstańcy Wielkopolscy, których wydzielone oddziały stały się zaczynem 3 Dywizji Strzelców Wielkopolskich. Pod jej znaki spieszyły w 1919 roku oddziały powstańcze 2 Pułku Poznańskiego im. J. H. Dąbrowskiego oraz Straży Ludowej jako 1-ego Pułku Rezerwy Strzelców Wielkopolskich. Chrzest bojowy pułku to opanowanie w nocy z 5 na 6 stycznia 1919 r. lotniska wojskowego w Ławicy k. Poznania. Następnie 11 i 12 stycznia w grupie płk Kazimierza T. Grudzińskiego zdobyli Szubin i Znin.

Od marca do drugiej połowy czerwca 1919 roku już jako 10 Pułk Strzelców Wielkopolskich toczył pełne żołnierskie poświęcenie walki z pruskim zaborcą.

Odziedziczymy też bohaterskie czyny tworzonych od 11 listopada kompanii bezpieczeństwa oraz batalionów ochotniczych: Śremskiego, Jarocińskiego, Koźmińskiego i 1 pułku piechoty z powiatu rawickiego, którzy jako żołnierze 11 Pułku Strzelców Wielkopolskich bili się z Niemcami pod Łomnicą, Strzyżewem, Zbąszynem i Szubinem. Wyróżniali się w szturmie Rawicza i opanowaniu Miejskiej Góry.

Naszym wzorem będą dokonania żołnierzy Batalionów Ostrowskiego, Krotoszyńskiego i Ostrzeszowskiego, którzy jako 12 Pułk Strzelców Wielkopolskich dzielnie bronili południowego pogranicza Wielkopolski.

Potwierdzeniem wysokich walorów bojowych 3 Dywizji Strzelców Wielkopolskich, z której w dniu 10 grudnia 1919 roku utworzona 17 Dywizja Piechoty był jej udział w przywracaniu Wielkopolski do macierzy oraz udział w wojnie polsko-bolszewickiej.

Będą dla nas przykładem żołnierskiej wytrwałości i hartu ducha działania bojowe 17 Dywizji Piechoty, której dwie brygady piechoty 33 i 34 - ta pośpieszyły na pomoc wojskom polskim będącym w odwrocie po wyprawie kijowskiej Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego.

Tocząc ciężkie boje nad Autą, w okolicach Miłocyna, Ujścia, Krewy i Baranowicz, a następnie broniąc Warszawy przysporzyła chwały bojowej, gdzie szczególnie wyróżniła się 34 Brygada dowodzona przez płk Stanisława Taczaka. Odwagą i zaciętością wyróżnili się żołnierze 17 Dywizji Piechoty w czasie kontrofensywy sierpniowej z rejonu Modlina w składzie 5 Armii. Podczas działań pościgowych 24 sierpnia na pograniczu niemieckim wzięli szturmem Myszyniec obsadzony przez grupę kawalerii i artylerii III Korpusu Konnego gen. Gaika Bożyszczjana, nazwanego „Gaj-Chanem” i zmusili przeciwnika do schronienia się za granicą w Prusach Zachodnich. Po zakończeniu działań bojowych dywizja pełniła służbę na Suwalszczyźnie na linii demarkacyjnej polsko-litewskiej, aby w październiku 1920 roku powrócić do swoich garnizonów w Wielkopolsce.

Zasługi wojenne 17 Dywizji Piechoty zostały podkreślone m.in. nadaniem Orderu Virtuti Militari V klasy 72 i Krzyża Walecznych 495 żołnierzom.

Zapiszemy złoty mi złogaskami w Księdze Bojowej Chwały walki 17 Dywizji Piechoty w składzie Armii „Poznań” we wrześniu 1939 roku broniącej Polski przed Niemcami hitlerowskimi. 17 Dywizja Piechoty będąc w składzie Grupy Operacyjnej gen. Edmunda Knoll-Kowancznego wzięła udział w największej bitwie wrześniowej stoczonej nad Bzurą w rejonie między Łęczycą i Piątkiem nacierając po osi Romanów - Góra Św. Małgorzaty - Skotniki - Modlna - Celestynów.

Przykładem dla Nas będą żołnierze 3 batalionu z 68 pułku piechoty, którzy w dniu 9 września szturmem na bagnety zdobyli Górę św. Małgorzaty pod Łęczycą oraz

żołnierze I batalionu 70 pułku piechoty, który 10 września stoczył zwycięski bój, okupiony krwawymi stratami z niemieckimi czołgami koło Śładkowa Górnego.

Walki nad Bzurą Dywizja okupiła ciężkimi stratami. Przebijając się przez południową część Puszczy Kampińskiej, a następnie po walkach 21 i 23 września w okolicach Łomianek pod Palmirami dywizja przestała istnieć. Za udział w kampanii wrześniowej odznaczono Orderem Virtuti Militari 28 bohaterów i 208 Krzyżami Walecznych.

Żołnierze 17 Wielkopolskiej Dywizji Piechoty dobrze zasłużyli się Ojczyźnie, dali z siebie wszystko i na polu walki spisali się doskonale, choć zapłacili drogą, a jej wrześniowy szlak znaczą cmentarze wojenne - największy w MODLNEJ uznany za jej Kwaternę Wojenną.

Będziemy kontynuatorami tradycji bojowych 17 pułku piechoty utworzonego 5 lipca 1944 roku w Charytanówce k. Zytmierza.

Najcięższe walki pułk stoczył w dniach 26 - 28 kwietnia 1945 roku pod Budziszynem w rejonach miejscowości Lomska i Dröben.

Kolejnym etapem walk 17 pułku był udział w Operacji Praskiej od 2 do 11 maja, by zakończyć swój pełen chwały szlak bojowy w Litomiercach.

Jako wyraz uznania dla męstwa wykazanego na polach bitew 1944 i 1945 roku 13 oficerów, chorążych, podoficerów i żołnierzy otrzymało Krzyż Virtuti Militari V klasy, zaś 109 Krzyż Walecznych, a 3 Krzyż Grunwaldu III Klasy.

Ważnym elementem więzi ze społeczeństwem było budowanie tradycji pułku, której symbolem stał się sztandar i święto pułkowe.

Sztandar ufundowali w 1948 roku mieszkańcy powiatów Międzyrzecz, Wolsztyn, Międzychód i Nowy Tomysł.

Chcąc utrzymać tę tradycję fundowania sztandaru i podkreślić zacieśnienie więzi z wojskiem Rada Miasta i Gminy Międzyrzecz podjęła uchwałę o ufundowaniu 17 Wielkopolskiej Brygadzie Zmechanizowanej w Międzyrzeczu sztandaru.

Na patrona 17 brygady przyjęto gen. broni Józefa Dowbor - Muśnickiego, dowódcę zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego, który położył największe zasługi w zorganizowaniu i dowodzeniu armią Wielkopolski.

O patronie i jego rodzinie w następnym artykule.

MAJOR G. MISIAK

O MUZYCE JAZZOWEJ I JAZZAWEJ

czyli jakiej muzyki słuchał Philip Marlowe popijając szkodką w barach Los Angeles.

Taka scena: zblazowany, elegancki mężczyzna siedzi w ponurym barze i popija szkodką. Wentylator pod sufitem mesza gęste, duszne powietrze. Barman, stary Murzyn brudną ściereczką przeciera stół i nuci jakąś stareńką melodię. Nagle do baru wchodzi bardzo piękna kobieta i siada na przeciwko mężczyźnie. Za chwilę do niego podjeżdża i opowie mu pewną historię. Że porzucił ją, że jest bardzo nie-szczęśliwa i samotna, albo, że ktoś jej grozi śmiercią. Barman czuje coś nosem

- podejrzliwie do grającej szafy i za chwilę w powietrzu zawiruje głos Jo Stafford czy Franka Sinatry.

A ten znużony, przystojny mężczyzna? To oczywiście Philip Marlowe, prywatny detektyw z powieści kryminalnych Raymonda Chandlera. Chandler to nie tylko kryminalne afery świata Los Angeles lat 40-tych i 50-tych, ale także wniki-

wy opis stosunków społecznych w powojennych Stanach Zjednoczonych. Feeling jego powieści jest niesamowity, a styl mówienia i sposób myślenia Philipa Marlowe stały się wężą narodową dumą Kalifornijczyków i punktem wyjścia dla wielu ekranizacji chandlerowskich powieści, w których postać detektywa wcielił się boski Humphrey Bogart.

Ale ten specyficzny feeling lat 40-tych to nie tylko obraz, to przede wszystkim muzyka. Białe-czarne Los Angeles z filmów z Bogartem stało się podstawą utworzenia najlepszego na świecie akustycznego kwartetu jazzowego, który gra taką właśnie muzykę. Kwartet jak to kwartet, to czworo wspaniałych muzyków, którym przewodzi basista Charlie Haden, to on razem z żoną Rutli zorganizował pierwsze nagrania kwartetu. Zaprosił Alana Broadbenta (piano), Ernie Wattsa (ts) i Larence'a Marable (dr) na serię koncertów na Zachodnim Wybrzeżu w roku 1986, które tak spodobały się publiczności

ciąg dalszy na nast. stronie



Radcowie Prawni

Bogusław Przybysz

Andrzej Świder

uprzejmie zapraszają do swych kancelarii usług prawnych czynnych w każdy dzień powszedni od 15⁰⁰ do 17³⁰

66-300 Międzyrzecz
ul. Chrobrego 4
tel. 23-35

Pionierskie lata szkoły ekonomicznej.

Z pieśnią, tańcami i orkiestrą do czynów

Rozwój szkół podstawowych i średnich w Międzyrzeczu w latach 1945-55 przyczynił się do powstania a później do ożywienia życia kulturalno-społecznego. Spośród szkół średnich prym wiodła szkoła ekonomiczna. Zespoły które istniały, recytatorski, chóralny, taneczny, teatralny czy muzyczny (orkiestra dęta) znane były mieszkańcom miasta z imprez i występów artystycznych odbywanych w salach Strzelnicy czy kina Świt.

A o to co pisał o pracy szkół T. Żurawski terenowy korespondent w Gazecie Lubuskiej we wrześniu 1950r.

„Państwowe Liceum Administracyjno-Handlowe w Międzyrzeczu, może poszczycić się coraz lepszymi osiągnięciami na odcinku społecznym i kulturalnym. Młodzież dała już niejednokrotnie wyraz swego wyrobienia społecznego biorąc udział we wszystkich niemal akcjach jak zbiórka złomu, walka z analfabetyzmem, pomoc dla dzieci koreańskich i inne. Dyrekcja Szkoły dbając o poziom nauczania udzielała jednocześnie pomocy w organizowaniu życia kulturalno-oświatowego. Praca nauczycieli i młodzieży dała dobre wyniki. Szkoła posiada już własne kolo teatralne i dobrą orkiestrę. Dziś społeczeństwo Międzyrzecza z dumą patrzy jak na czele pochodu kroczy orkiestra z Handłówki z przyjemnością ogląda występy zespołu artystycznego. Kolo amatorskie wyjeżdża również w teren do gromad i wsi.”

W Gazecie Międzyrzeckiej, która wychodziła w 1955 r mamy kolejną informację - sprawozdanie z eliminacji zespołów artystycznych. W nr 3 gazety z dn. 14 maja korespondent donosił:

- Ze szkół stopnia licealnego w Międzyrzeczu wzięło

ciąg dalszy poprzedniej strony

ści, że czwórka muzyków postanowiła nagrać płytę. Nazwali się QUARTET WEST. Nagrali razem pięć płyt, z których każda następna okazała się lepsza od poprzedniczki. Dziś, gdy od powstania Quartet West mijają 10 lat słucham sobie dwóch ostatnich płyt, które pobili wszelkie rekordy popularności i zdobyły ogromną sławę i wiele nagród.

Płyta „Always say goodbye” z roku 1993 rozpoczyna się fragmentem filmu „Wielki sen” i słychać nawet dialog otwierający film. W USA podczas promocji płyty Ruth Cameron, współtwórczyni kwartetu i żona Hadena, rozpoczynała koncerty projekcją filmu na wielkich telebimach, aby wprowadzić widownię w nastrój i klimat muzyki Hadena i jego przyjaciół. Na płytach kwartetu znajdują się kompozycje samego Hadena i pianisty Alana Broadbenta, ale również dobrze wszystkim znane standardy Ch. Parkera, C. Portera, czy B. Powella. Nagrania Quartet West przeplatają się z oryginalnymi wersjami utworów sprzed lat. I wydaje się nawet, że słychać wtedy trzask starych, winylowych płyt, których musiał słuchać Chandler pisząc swoje powieści.

Ostatnia płyta, która jest z nami od miesiąca nosi tytuł „Now is the hour” (teraz jest godzina). „Teraz jest godzina, kiedy musimy powiedzieć sobie do widzenia. Wróćcie będziecie płynąć przez morze. A kiedy będziesz już po drugiej stronie, pomyśl o mnie. A gdybyś kiedyś wrócił ja będę na ciebie czekać”. Ta właśnie pieśń otwiera najnowszą płytę kwartetu, płytę po raz kolejny nawiązującą do klimatu lat 40-tych. Opowiada o powrocie do domu żołnierzy amerykańskich z wojny, na których czekają ich żony czy narzeczone. Radość z zakończenia wojny, powroty do domów, zabawy na ulicach miasta i pełne bary, w których starzy barmani puszczają płyty Charlie Hadena. Bo przecież mogły powstać w tych właśnie latach. Ich czyste, akustyczne brzmienie pasuje idealnie do tamtych czasów. Dobrze, że są z nami dzisiaj.

Zuzanna

P.S. Nie czytam prawie nigdy moich tekstów w „Kurierze”, ale jednak ostatnio zerknęłam do opowieści o J. Redmanie. Chciałabym bardzo przeprosić Czytelników za poprzestawiane literki, posklejane wyrazy, gdyż nigdy nie były one moim zamierzeniem. Z.

udział w eliminacjach jedynie Technikum Handlowe. Podnieść należy fakt, że tylko jedynie tę szkołę widzimy na wszelkich uroczystościach na terenie naszego miasta. Wdzieliśmy pokazaną wianankę tańców z Dąbrówki co należy podkreślić jako dodatni objaw wzięcia się w rodzinne tradycje naszej kultury. Liczny chór tej szkoły prowadzony przez znanego dyrygenta Karola Sojkę zaprodukował nam wiele udanych pieśni”.

Przedsięwzięcia, które w tych czasach podejmowały szkoły były podporządkowane zasadom realizowania czynów społecznych w formie zobowiązań indywidualnych czy zbiorowych. Wyróżniająca się jednostka była uznana za przewodnika pracy, przodującego ucznia a wyróżniająca klasa czy zespół przodującą klasą czy przodującym zespołem.

W kronice szkolnej z roku 1951 zachowała się informacja korespondenta Gazety Lubuskiej o zobowiązaniach 1-majowych szkoły. Oto fragment.

„-/ Młodzież Technikum Hodowlanego celem uczczenia Święta Pracy, podjęła szereg zobowiązań, przystępując z miejsca do energicznej pracy. Między innymi uczniowie tejże szkoły zobowiązali się rozebrać sterczące jeszcze kominy w spalonych domach, do czego nikt do tej pory nie miał ochoty się zabrać, uporządkować gruz w niektórych miejscach miasta, skopać ogródek w przedszkolu, oczyścić plac Stalingradzki oraz uporządkować groby poległych żołnierzy radzieckich na pobliskim cmentarzu. Ponadto młodzież, która należy do „SP” (Służba Polsce) w imieniu tej organizacji wzięła udział przy zagospodarowaniu ugorów, zalesiając jako czyn 1-Majowy 1,5 ha nieużytków”.

Gigantycznym przedsięwzięciem całego społeczeństwa w tym również i młodzieży szkolnej było odgruzowanie wypalonych w 1945 r. kwater mieszkaniowych na wschód od Rynku. W latach 1947-55 czyniami

społecznymi uporządkowano te kwatery i dziś zdołało powstać w tym miejscu zieleńce. Porządkowane wówczas tereny nazywano Placem Stalingradzkim, lecz nazwa ta się nie przyjęła. Cegły odzyskane podczas odgruzowania powędrowały prawdopodobnie do Warszawy jako wkład Międzyrzecza w odbudowę Stolicy. Pozostałe haldy gruzu wywożono przy pomocy specjalnie zainstalowanej kolejki wąskotorowej od Rynku w stronę rzeki i sypano wzdłuż jej brzegów wały. W późniejszym okresie na szczycie wału od mostu do zamku urządzono deptak, dziś trochę zaniedbany.

Sukcesy jakie szkoła odniosła na polu społeczno-wychowawczym zależały zarówno od młodzieży jak i od wychowawców. Szkoła miała szczęście zarówno do profesorów, którzy poświęcali się pracy kulturalnej bez reszty i potrafili pociągnąć za sobą młodzież oraz uzdolnionej artystycznie młodzieży, która była chętna do pracy świetlicowej. Powszechnie mówiono, że młodzież w handlowce jest do tańca i różańca.

Do tych pierwszych należy zaliczyć prof. Ludmiłę Święcichowską organizatorkę życia świetlicowego w 1949 r. prof. Karola Sojkę dyrygenta i organizatora chóru wielogłosowego, Walerię Matarewic specjalistkę od tańców ludowych, prof. Lidzię Weber specjalistkę od tańców rytmicznych, dyrygenta orkiestry Stanisława Baluta pracującego bezinteresownie. Uczniów którzy wyróżnili się artystycznie było wielu i nie sposób wszystkich wymienić. Wspomnę tylko Sylwię Semieniuk i Danutę Frydryk specjalistki od tańców cygańskich i węgierskich, Danutę Michniewicz świetną deklamatorkę, Witka Kowalczyka i Alfreda Baluta akordeoniści i soliści na zawołanie.

Opracował St. Cyryniak

W kwietniowym numerze K. M. w opisie zdjęć zakradły się błędy, na str. 6 drugie zdjęcie winno być A. Dopieralska a nie Dopierała i na str. 7 pod zdjęciem 7, od l. siedzi Irena Zielenda-Dziubińska, za co przepraszam.



1955 r. Młodzież Tech. Ekonom. daje pokaz tańców ludowych z Dąbrówki Wlkp.



25 kwietnia 1950r. młodzież P.L.A.H. wzięła udział w pracach przy odgruzowywaniu obiektów przyrynkowych.

MOJA WSPÓLNOTA

Słowo wspólnota chyba od zawsze było dla mnie słowem pełnym znaczenia. Nie zawsze będąc miałam poczucie życia we Wspólnocie, choć wiem, że niezależnie od tego co czuję, jestem członkiem Wspólnoty jaką tworzą Ludzie żyjący na tej Ziemi. Nie tak dawno poznałam Staszka. Od 2 lat mieszka on w Domu Wspólnoty „Barka” we Władysławowie koło Lwówka Wlkp. We wspólnocie najczęściej mieszkają ludzie bezdomni. Staszek miał gdzie mieszkać, szukał jednak dla siebie jakiegoś innego miejsca w życiu. Przeczytał o „Barce” w gazecie. Przybył. Miał zamiar pobyc 2 miesiące, upłynęły 2 lata - jest członkiem Rodziny, jednym z Braci. Któregoś dnia Staszek sprawił mi niespodziankę wręczając kasetę wideo o „Barce”. Razem pokazaliśmy ją na jednej z konferencji szkoleniowych w Szpitalu w Obrzycach. Pod koniec spotkania, pełna obaw jak zostaną przyjęte moje słowa, podzieliłam się z kolegami refleksją jaka nagle do mnie dotarła - że my mieszkańcy Obrzyca, też żyjemy we wspólnocie i że od tego, czy w ten sposób o sobie myślimy, zależy to jaką wspólnotą jesteśmy. Po tych słowach sama bardziej poczułam się bliżej ludzi, z którymi żyję na codzień, jest mi to potrzebne.

Film o „Barce” obejrzały też pielęgniarki z naszego Szpitala, ucieszyły mnie to. Wspólnota istnieje 7 lat, zapoczątkowali ją Basia i Tomek Sadowski - małżeństwo psychologów. „Barka” jest ich domem. Wspólnota ma trzy domy na terenie, gdzie diabeł mówi dobranoc, bo tylko tam można było pozyskać rozpadające się budynki, które potem własnymi rękami odbudowali jej mieszkańcy - dom we Władysławowie, w Marszewie i dom w Józefowie. Wokół pola, lasy, dzikość przyrody i jej naturalne piękno, podobne do miejsc mego dzieciństwa, gdzie byłam szczęśliwa. Miejsce jak ze snów, zapomniane przez lu-

dzi, nie zaznaczone w przewodnikach po Wielkopolsce. Dom Wspólnoty „Barka” ma statut stowarzyszenia, tylko w 10% otrzymuje dotacje od rządu. Jej mieszkańcy próbują się sami utrzymać. Mają pola i łąki, hodują owce oraz kozy, uprawiają warzywa, mają stolarnie. Trochę pomagają im ludzie dobrej woli i tak zwani sponsorzy, za którymi też kryją się jacyś ludzie.

Wspólnotę tworzą ludzie w wieku od sześciu do mniej więcej siedemdziesięciu lat - kobiety, mężczyźni, dzieci.

Do Rodziny może przyjść każdy i już tam pozostać, jeśli tylko jest miejsce. Ludzie przychodzą i odchodzą, część zostaje na zawsze. Mówią do siebie bracie, siostrzo. Najczęściej wcześniej byli samotni, odrzuceni, bezdomni, uzależnieni od alkoholu, po więzieniach czy pobytach w szpitalach psychiatrycznych - niechciani. Część z nich przybyła, bo nie miała dokąd pójść, niektórzy przyszli z własnego wyboru. Znaleźli oparcie, znaleźli wreszcie miejsce dla siebie. Potrzebują

różnych rzeczy - pieniędzy, narzędzi do uprawy roli, odzieży do pracy itp.

Myślę jednak, iż najbardziej potrzebują życzliwości, akceptacji, spokoju, bycia razem z drugim człowiekiem - jak każdy z nas, a może nawet bardziej, ponieważ długo cierpieli.

Dnia 17 lutego 1996r. skorzystałam z zaproszenia Staszka i wraz z grupką bliskich mi osób odwiedziłam Wspólnotę. Obawiałam się tego, czy nie będziemy intruzami, byliśmy przecież dla większości jej mieszkańców obcymi osobami.

Tyle życzliwości, serdeczności, naturalności i otwartości dawno nie dostałam. Witano się z nami jak z kimś bliskim i oczekiwanym, zaufano nam z góry. Pamiętam gesty, słowa, blask życzliwych choć często smutnych oczu, ciepło dotyku, fragmenty historii pojedynczych ludzi. Zaproszono nas do stołu, pozwolono nam uczestniczyć w jednym dniu życia Rodziny. Podziwiam tych ludzi, sercem jestem z nimi. Kontakt z nimi wzbogaca i uwarzliwia.

Mam nadzieję, że się jeszcze spotkamy, że zacisną się moje więzy z tą niezwykłą Wspólnotą.

Lidia Oszmiańczuk

Międzyrzecki Rejon... Lewicy

Z udziałem gorzowskich parlamentarzystów SLD-senatora Zdzisława Jarmużka i posła Tadeusza Jędrzejczaka-odbyła się w Międzyrzeczu organizacja sprawozdawcza rejonowej organizacji SdRP.

Kilkudziesięciu socjaldemokratów z Trzciana, Międzyrzecza, Bledzewa i Skwierzyny debatowało w sprawach organizacyjnych SdRP oraz problemach, z którymi wciąż borykają się działacze terenowych struktur tej partii.

O działalności utworzonej w ud.r. Rady Rejonowej SdRP mówiła m.in. jej przewodnicząca - Miro-

slawa Franas. W Międzyrzeczu jest blisko 80 socjaldemokratów, ale organizacja rejonowa zrzesza ponad 130 członków i uchodzi za najliczniejszą w Gorzowskiem. Zdaniem przewodniczącej; w szeregach SdRP chętnie wstępują ludzie młodzi, którzy utożsamiają się z ideami lewicy.

Uczestnicy spotkania udzieliли wotum zaufania władzom rejonowym SdRP i wybrali delegatów na wojewódzką konwencję sprawozdawczą wyborczą, która odbędzie się w połowie maja br. w Gorzowie Wlkp.

D. Brożek




WSZELKIE INFORMACJE MOŻNA UZYSKAĆ W
MIĘDZYCHODZIE PRZY UL. CHROBREGO 20
TEL.:(095)48-35-58; 48-20-23; 48-18-20;
FAX.(095)48-20-35;

**PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWLANE
MHM
PAECH**

OFERUJE:

- kompleksowe usługi w zakresie prac budowlanych i instalacyjnych,
- wykonawstwo i montaż konstrukcji stalowych - **zakład posiada świadectwo kwalifikacyjne INSTYTUTU SPAWALNICTWA uprawniające do wykonywania i montażu konstrukcji**
- szeroki zakres usług sprzętowo - transportowych:
 - * ŻURAWIAMI samochodowymi o udźwigu 6 i 10 ton,
 - * KOPARKĄ K-407 na podwoziu samochodu STAR 66 i koparko - spycharką BIAŁORUŚ
 - * ŁADOWARKĄ Ł-220 "FADROMA" poj łyżki 1.50 m³
 - * transport betonu betonomieszarkami TATRA oraz jego przemieszczanie na terenie budowy pompą do betonu na podwoziu samochodu LIAZ
 - * przewozy materiałów samochodem STAR z zamontowanym żurawiem
- produkcję betonu towarowego oraz materiałów betonowych: **kręgi, rury, nadproża, i inne**
- oferujemy również nowe technologie wykonywania posadzek przemysłowych

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY



Maćkowi Zakowi
i Marion Optiz
z okazji ślubu,
wszystkiego najlepszego życzą
koledzy z Duisburga

ZAKŁAD OPTYCZNY S.C.

Bogdan Boch & Ewa Sobolewska

Optycy dyplomowani

Poleca:

- realizację recept wydziału zdrowia
- realizację zleceń prywatnych
- szeroki asortyment opraw
- każdy rodzaj szkielec



**Czynne od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00-17.00
i w soboty od 9.00 do 13.00**

**Gabinet okulistyeczny dodz. przyjęć
wtorki i czwartki od 16.00**

66-300 MIĘDZYRZECZ
ul. 30 Stycznia 19, tel. dom. 33-15

CENTRUM OGRODNICZE



- | | |
|-------------------------|-------------|
| * nasiona | * narzędzia |
| * krzewy | * folia |
| * drzewa | * torf |
| * środki ochrony roślin | * rozsady |
| * nawozy | |

ZAPRASZAMY CODZIENNIE: 9,00 - 17,00
ROMAN BOŻEK
MIĘDZYRZECZ-WYBUDOWANIE 26

GBS [®] **GOSPODARCZY
BANK
SPÓŁDZIELCZY**

w Międzyrzeczu z/s w Trzcielu

Patrz strona 14.

SKLEP FIRMOWY

MIĘDZYRZECZ
UL. 30-GO STYCZNIA
TEL. 28-35

P.H.U.
OKMEL
SPRZĘT RTV I AGD

POLECAMY!

RTV

- TELEWIZORY
- MAGNETOWIDY
- ODTWARZACZE
- ANT. SATELITARNE
- POZYCJONERY DO ANT. SAT.
- WIEŻE HI-FI STEREO
- RADIOMAGNETOFONY
- SAMOCH. RADIOODTWARZACZ
- GRY TV

AGD

- CHŁODZIARKI
- ZAMRAŻARKI
- KUCH. MIKROFAL.
- MASZYNY DO SZYCIA
- KUCH. GAZOWE
- KUCH. GAZOWO-ELEKTR.
- KUCH. Z PŁYTĄ CERAMICZNĄ
- ZMYWARKI DO NACZYŃ
- PRALKI

**NA
RATY
BEZ
ŻYRANTÓW**
ZYRANTÓW

AUTORYZOWANY DEALER



DOWÓZ NA TERENIE
MIĘDZYRZECZA I KĘSZYCY LEŚNEJ
BEZPŁATNY!

**ZAPEWNIAMY
PROFESJONALNY
MONTAŻ POZYCJONERÓW
I ANTEN SATELITARNYCH**



STUDIO KOMPUTEROWE SCAN
Maciej Grobys
30-go Stycznia 47 06-500 Międzyrzecz
TEL/FAX (09541) 27-97

* KOMPUTERY DLA CIEBIE * OD POPULARNYCH DO PROFESJONALNYCH *



Komputery
atrakcyjne ceny



Przepisywanie
prac dyplomowych itp.
rysunki, zdjęcia,
wykresy, tabele.



Konserwacja
Service

Ceny z VAT-em !!!



Akcesoria
komputerowe



Części

Modernizacja komputerów



drukarki
ceny już od

Panasonic KXP1150 - 520 zł
HP 600 - 830 zł

Papier komputerowy, ksero
1+0 szeroki 240 - 54,00
1+1 kolor/nadruk 240 - 76,00
Ksero Polspeed - 12,20



SYSTEM
SPRZEDAŻY
RATALNEJ
LUKAS

- * Pierwsza wpłata 10% (niezależnie od wartości)
- * Reszta kredytu max. do 24 rat
- * Wszystkie formalności załatwiamy na miejscu



GOSPODARCZY BANK SPÓŁDZIELCZY

w Międzyrzeczu z/s w Trzcielu

• O F E R T A •

**DLA PRACOWNIKÓW,
EMERYTÓW, RENCISTÓW
i innych osób
posiadających stałe okresowe
dochody.**

Zapraszamy do otwierania rchunków oszczędnościowo - rozliczeniowych (ROR), na które będą przekazywane dochody z tytułu umowy o pracę, emerytury, renty, itp.

Posiadacz ROR może w każdej chwili dysponować zgromadzonymi na nim środkami nie tylko w banku prowadzącym rachunek, ale w dowolnym miejscu na terenie kraju, bowiem czeki naszego banku realizowane są w placówkach Poczty Polskiej, PKO bp, i banków spółdzielczych w całej Polsce. Po-

nadto posiadanie takiego konta, to także prosty i wygodny sposób gromadzenia oszczędności, ponieważ wkład zgromadzony na ROR jest oprocentowany.

Posiadacz ROR w przypadku chwilowego niedoboru środków ma możliwość zadłużenia się w swoim rachunku do kwoty stale wpływającej na rachunek.

Na podstawie zlecenia złożonego przez posiadacza ROR Bank może w jego imieniu dokonywać stałych opłat jak: opłata za telefon, telewizor, energię elektryczną, itp.

Celem założenia ROR wystarczy zgłosić się do jednej z placówek naszego banku z dowodem tożsamości i zaświadczeniem stwierdzającym otrzymywanie dochodów.

Resztę formalności załatwi Bank.

**Zaprasza
do swoich
placówek:**

Międzyrzecz 66-300,
ul. Waszkiewicza 24,
tel. 23-02

Trzciel 66-320,
ul. Armii Czerwonej 38,
tel. 188

Zbąszynek 66-210,
ul. Klubowa 5, tel. 196

Pszczew 66-330,
ul. Sikorskiego 22, tel. 5

Zbąszyń 64-360,
ul. Graniczna 5, tel. 91
wew. 212

Brójce 66-304,
Plac Wiosny Ludów 3,
tel. 3

Ośrodek Szkoleniowy MARGO

w Międzyrzeczu, ul. 30 Stycznia 47

zaprasza do podnoszenia swoich kwalifikacji

i doskonalenia zawodowego na organizowanych kursach:

- spawania gazowego (zajęcia w maju)
- kierowców wózków widłowych,
- pedagogiczny dla rzemieślników, handlowców szkolących młodocianych,
- obsługi komputerów IBM,
- obsługi kotłów, sprężarek, pomp, stacji uzdatniania wody, oczyszczalni ścieków (z uprawnieniami E)
- BHP dla kadry kierowniczej i nadzoru,
- BHP - dla pracowników fizycznych (szkolenia okresowe),
- języka niemieckiego dla początkujących.

*Biuro czynne w godz. 8.00 - 16.00
tel. 27-97 (Studio komputerowe SCAN)*



GABINET STOMATOLOGICZNY

czynny: poniedziałek 16⁰⁰-18⁰⁰
środa 16⁰⁰-18⁰⁰

lek. stom.

Halina Marcela



Adres gabinetu:
ul. 30 Stycznia 80
66-300 Międzyrzecz

Adres prywatny:
Kęszycza Leśna 31A/4
66-305 Kaława tel. 16-49

BIURO TURYSTYCZNE "MAŁGORZATA"

Przedstawiciel Handlowy
Polskiego Biura Podróży "ORBIS" Sp. z o.o.
Polskiego Biura Podróży S.A. "Pe Be Pe"



**PLANUJESZ WYJAZD KRAJOWY LUB ZAGRANICZNY
PRZYJDŹ !**

U NAS ZAŁATWISZ WSZYSTKO !

➔ BILETY KOMUNIKACYJNE

- * lotnicze krajowe i międzynarodowe
- * autokarowe międzynarodowe



➔ TURYSTYKA

- * wczasy zagraniczne na sześciu kontynentach
- * wycieczki zagraniczne i krajowe dla turystów indywidualnych, szkół, zakładów pracy
- * wczasy krajowe
- * pobyt w sanatoriach (krajowe i zagraniczne)
- * kolonie letnie, zimowiska dla dzieci i młodzieży

➔ UBEZPIECZENIA TUIR WARTA, TUR POLISA

Gwarantujemy poczucie komfortu,
rzetelność usług.

Zapraszamy
PN-PT - 10-17
SOB. - 10-14

informacje Biuro Turystyczne "Małgorzata"
ul. 30 Stycznia 55 66-300 Międzyrzecz
tel/fax (09541) 17-60

Internat na Dzień Matki

*„Choćbyś przeszedł świat dokoła,
znalazł szczęścia uśmiech rzadki,
nikt zastąpić ci nie zdoła
ukochanej twojej matki...”*

/Edward Klonecki „Matka”/

Słowo „Matka”, od zarania świata po dzień dzisiejszy, zawiera wszystkie odcienie radości, ciepła matczynej ręki codziennego szczęścia. Każda matka jest miłością dziecka, mocą macierzyństwa, jest też pierwszą nauczycielką życia. Matka nigdy nie zawiedzie, a dziecko uczy się od niej pierwszego uśmiechu i pierwszych kroczków do poznawania świata, przyrody najbliższego otoczenia. Matka jest dawczynią życia. Człowiek bez matki, to jak drzewo bez liści.

Każdego roku obchodzimy 26 maja - Dzień Matki, jedno z najpiękniejszych świąt w kalendarzu w najpiękniejszym miesiącu roku.

Pamiętam doskonale rok szkolny 1980/81, byłem wówczas nauczycielem w Szkole Podstawowej nr 5 w Międzyrzeczu. Dyrektorem szkoły był mgr Franciszek Nowak, jeden z pionierów Harcerstwa Polskiego na Ziemi Międzyrzeckiej, świetny organizator, pedagog. W tym okresie przy ulicy Poznańskiej powstał internat dla młodzieży Liceum Ogólnokształcącego i Liceum Medycznego. Na pierwszym piętrze zamieszkiwały dzieci z tej placówki w liczbie 20-25 uczniów.

Ich pierwszą kierowniczką była Grażyna Kostrzewa. Z tego okresu mojej pracy dydaktyczno-wychowawczej zapamiętałem internat na Dzień Matki 26 maja 1881 roku.

Mieszkające w internacie dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Międzyrzeczu do Dnia Matki przygotowywały się przez cały maj. Każde z nich

chciało w jakiś szczególny sposób upamiętnić ten dzień. A że mamy być daleko postanowiliśmy zorganizować wspólne zajęcia w świetlicy internatu. Na tę uroczystość zaproszono wychowawców, nauczycieli, dyrektora:

Franciszka Nowaka, Mariannę Staszal, Jana Korzeniewskiego, Napoleona Szukieła, Ludmiłę i Józefa Dutczaków, Mariana Dynowskiego, Kazimierza Kulasa i innych. Była też zaproszona młodzież i personel kuchenny.

Przygotowano okolicznościową gazetkę ścienną, udekorowano świetlicę, a nad przebiegiem przygotowań i uroczystości czuwała opiekunka-Grażyna Kostrzewa. Część artystyczną rozpoczęto piosenką o matce. Następnie wyświetlono film o domowej i zawodowej pracy matki-pielęgniarki, nauczycielki, sekretarki, włóknarki, rolniczki. Potem zaczęły się rozmowy nie tyle na temat filmu, co na temat pracy mamy w domu. Mówiły o swojej mamie, jej kłopotach, radościach, ciepłe i uśmiechu. Mówiły o swym stosunku do niej i niedostatku kontaktów z matką, najdroższą matką...

Potem wszyscy zajęli się wycinaniem i malowaniem, papierowych serdušek-podarunków dla mam. Innym upominkiem były małe zrobione przez dzieci kolorowe gobelinki. Wszystko to zostało następnie wysłane mamom. I chociaż mamy internackich dzieci są daleko nasi wychowankowie mocno przeżywali ten dzień. Jeszcze raz okazało się, że dobrze zorganizowana praca wychowawcza w internacie pozwala dziecku zapomnieć, że ono jest poza domem. Potrafi zespolic dzieci w jedną rodzinę, uczynić z internatu drugi dom rodzinny, w którym się chętnie przebywa.

*„Czy jest na całym świecie tak miłe ustronie,
Jak dolina, gdzie jasne zlewają się źródle?
Dolino, będą w sercu błyszczeć kwiaty twoje,
Póki w duszy ostatni promyk życia płonie...”*

Tak pisał książkę poetów Adam Mickiewicz.

W dniu ich święta pochylamy się do ich rąk.

Kazimierz Kulas

Redakcja
„KURIERA MIĘDZYRZECKIEGO”

KOMUNIKAT z finału turnieju na szczeblu rejonowym

„Bezpieczeństwo Ruchu Drogowego”

30 marca 1996r. w Szkole Podstawowej nr 1 odbył się „Turniej o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego”.

Do zawodów przystąpiło 10 drużyn z Delegatury Międzyrzecz i Delegatury Międzychód-zwycięzców zawodów międzyszkolnych.

Konkurs przebiegał w dwóch etapach-pierwszy, to część teoretyczna, każdy zawodnik odpowiadał pisemnie na 20 pytań z zakresu przepisów ruchu drogowego, drugi etap-to oczywiście część praktyczna, czyli pokonanie toru sprawności jazdy rowerem. Tor przeszkód przygotował jak zwykle pan Mirosław Matyjaszczyk.

Mistrzami kierownicy na szczeblu rejonu został zespół ze Szkoły Podstawowej nr 2 z Sulęcina op. Mirosława Dankusza i Marek Grotek-uzyskując 577p.

IIIm	SP-1 Międzyrzecz	op. Kinga Bróźda	- 558 p
IIIm	SP Wierzбно	op. R. Marciniak	- 512 p
IVm	SP Trzciel	op. J. Bryks	- 502 p
Vm	SP-6 Międzyrzecz	op. A. Kaczmarek	- 487 p
VIIm	SP Pszczew	op. K. Niedbalski	- 479 p
VIIIm	SP Świniary	op. A. Szararda	- 477 p
VIIIIm	SP-2 Międzychód	op. J. Drożdżyński	- 477 p
IXm	SP Nowa Wieś	op. J. Bujakowska	- 473 p
Xm	SP Miedzichowo	op. T. Zwierzchowski	- 466 p

Klasyfikacja indywidualna:

1.Patryk Wilkicki	Sp-2 Sulęcín	- 149 p
2.Michał Ignatowicz	SP-2 Sulęcín	- 148 p
3.Krzysztof Misiewicz	SP Wierzбно	- 147 p
4.Marcin Zaborowski	SP-1 Międzyrzecz	- 145 p
4.Beata Kozanecka	SP-1 Miedzichowo	- 145 p

Trzy zwycięskie drużyny będą reprezentowały Delegatury Międzyrzecz i Międzychód w finale wojewódzkim, który odbędzie się 27.04.br. w Lubniewicach.

GRATULUJEMY ! ŻYCZYMY POWODZENIA !

Nad prawidłowością przebiegu Turnieju czuwała Komisja - st.wizytator Delegatury Kuratorium Oświaty w Międzyrzeczu mgr Jadwiga Jurek oraz st. sierż. Zdzisław Rybczyński.

Organizatorzy Turnieju serdecznie DZIĘKUJĄ: SPONSOROWI GŁÓW-NEMU - PZU SA Oddz. w Międzyrzeczu oraz panu Dyrektorowi Jackowi Hudiakowi za ufundowanie wspaniałych nagród oraz Hurtowni „ZEMAR” za nieodpłatne przekazanie upominków.

Mamy nadzieję, że w następnym roku sponsorów tak ważnego TURNIEJU będzie więcej.

ORGANIZATORZY



Redakcja
„Kuriera Międzyrzeckiego”

Laureaci są wśród nas

*„...nic nie może się porównać
z tajemniczym dostojenstwem słowa”*

Ta myśl przewodnia przyświecała finałowi Melego Konkursu Recytatorskiego, który odbył się 31 marca 1996r w Wojewódzkim Domu Kultury w Gorzowie. Do pałacyku przy ul. Wał Okrzejny 36 zaproszono 49 uczestników z 13 miejscowości. Warto nadmienić, iż najliczniejsza była grupa recytatorów (20 osób) ze szkół miasta Gorzowa. Jednak najlepiej, zaprezentowali się zresztą tradycyjnie, uczestnicy konkursu z SP-1 w Międzyrzeczu.

W turnieju recytatorskim tytuł laureata otrzymali:

Bartosz Ignatowicz - opiekun mgr Maria Siuta
Katarzyna Ignatowicz - opiekun mgr Janina Makarewicz
Agnieszka Dzumaga - opiekun mgr Janina Makarewicz.
Podczas konkursu panowała cudowna atmosfera stworzona przez p. Ewę Rutkowską pracownika WDK oraz p. Annę Makowską-Cieleń przewodniczącą jury. Padły ciepłe słowa uznania pod adresam recytatorów, a także nauczycieli. W tym miejscu pragnę wyrazić swoją wdzięczność i złożyć podziękowanie naszym paniom nauczycielkom:

pani mgr Marii Siucie
pani mgr Janinie Makarewicz
za to, że ofiarowały nam wiele godzin ze swego prywatnego życia, aby przygotować nas do konkursu. Nasz sukces jest również ich udziałem. Warto uczyć się deklamować, warto przystępować do konkursów.

Troska o poprawną polszczyznę jest nakazem chwili. We współczesnym świecie język ubożeje. Szarą codzienność zalewają wulgaryzmy. Toteż walka o piękno ojczystej mowy jest aktem iście heroicznym.

Poezja uczy nas wszystkiego, co wielkie, wzniosłe i szlachetne.

Agnieszka Dzumaga

**Redakcja Kuriera Międzyrzeckiego
dziękuje kierownikowi
oraz pracownikom Klubu Garnizonowego
za życzenia nadesłane z okazji piątej
rocznicy ukazywania się Międzyrzeckiego
miesięcznika.**

S KRONIKA S POLICYJNA S

1. W nocy 14.03.1996 r. z ul. Świerczewskiego w Międzyrzeczu skradziono samochód osobowy marki „MERCEDES” typu 126 kol. zielony metalik na szkodę Ob. Niemiec, który utracił pojazd oszacował na kwotę 7.875 zł.
2. W nocy 17.03.1996 r. z Os. Kasztelańskiego w Międzyrzeczu n/n sprawcy dokonali kradzieży samochodu osobowego marki „MERCEDES” - Bus koloru białego o wartości 32.000 zł. na szkodę Czesława Ch.
3. W nocy 16/17.03.1996 r. dokonano kradzieży samochodu osobowego marki Fiat 126p z parkingu przy Cmentarzu Komunalnym w Międzyrzeczu. Poszkodowana Halina W. utraciła pojazd wyceniła na kwotę 800 zł.
4. W nocy 22/23.03.1996 r. dokonano włamania do domu letniskowego Eugeniusza J. na Osrodku Wypoczynkowym „Ruczaj” skąd skradziono wędki, radio, budzik o wartości 333 zł.
Sprawca kradzieży został zatrzymany, mienie skradzione odzyskano.
5. W dniu 23.03.1996 r. z klatki schodowej budynku przy ulicy Kraśnińskiego w Międzyrzeczu skradziono rower górski koloru czarnego na szkodę Marcina S. o wartości 500 zł.
6. W nocy 27.03.1996 r. dokonano włamania do samochodu marki „AUDI” przy ul. B. Prusa w Międzyrzeczu, skąd skradziono radioodtworacz marki „WECONIC” o wartości 500 zł na szkodę Krzysztofa K.
7. W dniu 31.03.96 r. na parkingu koło m. Nietoperek 2-ch Ob. WNP dokonało napadu rabunkowego na Ob. Niemiec. W wyniku napadu zabrano uszkodzonymu samochód marki „PORSCHE CARRERA” kol. ciemnoniebieskiego o wart. 100 tys. DM.
8. W nocy 30/31.03.1996 r. n/n sprawcy dokonali wielu zniszczeń i uszkodzeń 48 pomników nagrobnych na zamkniętym Cmentarzu Komunalnym w Międzyrzeczu przy ul. Konstytucji 3-go Maja. KRP w Międzyrzeczu zwraca się z prośbą o zgłoszenie się osób pokrzywdzonych celem złożenia zeznania o przestępstwie.
9. W okresie 5-9.04.1996 r. dokonano włamania do magazynów Zakł. Obrót Surowców Wtórnych „SURMET” skąd z pomieszczeń biurowych skradziono radio-CB, kalkulator CITIZEN o łącznej wartości 800 zł.
10. W dniu 07.04.1996 r. o godz. 14.00 miał miejsce pożar budynków magazynowych przy ul. Konstytucji 3-go Maja w Międzyrzeczu na szkodę Romana S. Straty w wyniku pożaru oszacowano na kwotę 120.000 zł.
11. W nocy 9/10.04.1996 r. n/n sprawca dokonał włamania do pomieszczeń biurowych Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Przemysłowej w Międzyrzeczu skąd skradziono kasety metalową z pieniędzmi na szkodę w/w Spółdzielni.

RAD KILKA DLA AUTOMOBILKA !

Wielu naszych mieszkańców bardzo często podróżuje do Republiki Federalnej Niemiec dlatego też, chciałbym przedstawić Państwu kilka informacji otrzymanych od policji niemieckiej, a które mogą się przydać naszym obywatelom. Warto więc wiedzieć lub sobie przypomnieć jakie obowiązują przepisy ruchu drogowego w RFN i uniknąć w przyszłości przykrych konsekwencji w kontaktach z Policją. Nie sposób oczywiście przedstawić wszystkie, ale najważniejsze z nich spróbuję Państwu przedstawić.

Dozwolona prędkość na drogach :	
- na terenie zabudowanym do	50 km/godz
- poza terenem zabudowanym	
* na autostradach i podobnych drogach	bez ograniczenia
- dla samochodów osobowych do 2,8 t	130 km/godz
	80 km/godz
zalecana jednak jest do	
- inne samochody i autobusy do	80 km/godz
* na innych drogach:	
- samochody do 2,8 t	do 100 km/godz
- samochody z przyczepą, powyżej 2,8 t,	
autobusy	do 80 km/godz
- samochody ponad 2,8 t z przyczepą	
i samochody powyżej 7,5 t.	do 60 km/godz

Pasy bezpieczeństwa zapina się zawsze podczas jazdy na wszystkich miejscach. Dzieci w wieku do 12 lat lub wzrostu do 150 cm można przewozić tylko na tylnych siedzeniach, a na przednich gdy są one zabezpieczone w specjalnych siedzeniach.

Włączenie świateł mijania jest obowiązkowe podczas jazdy w ciemności, dniem także podczas mgły, opadów deszczu i śniegu.

W przypadku widoczności mniejszej niż 50 m obowiązują światła mijania i prędkość jazdy do 50 km/godz.

Światła przeciwmgielne można używać tylko przy widoczności mniejszej niż 50 m.

Kierowcy motorów zobowiązani są jeździć tylko przy włączonych światłach mijania

Na przejściach dla pieszych - piesi mają pierwszeństwo przejścia. Wyrzedzanie jest zabronione.

Obowiązuje zakaz postoju w obrębie 5 m przed i za skrzyżowaniem, 10 m przed sygnalizacją świetlną, 15 m przed przystankami i wyjazdami. W przypadku awarii lub wypadku drogowego trzeba włączyć światła awaryjne i postawić w wystarczającej odległości od samochodu trójkąt ostrzegawczy, na autostradach nie mniej niż 150 m przed samochodem.

Holowanie samochodów - na autostradzie jest dozwolone tylko do następnego zjazdu a w obu samochodach muszą być włączone światła awaryjne.

Głębokość profilu opon - nie może być mniejsza niż 1,6 mm, dotyczy to samochodów nie zarejestrowanych w Niemczech.

Ściganie wykroczeń w ruchu drogowym - Policjant może ukarać na miejscu mandatem w wysokości do 75 DM. Wysokość mandatów jest przypisana katalogiem grzywny. Policja w każdym przypadku ma prawo żądania

prawa jazdy i dokumentów samochodu. W niektórych przypadkach / na przykład w razie prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu / może zarządzić zabranie prawa jazdy. W stosunku do cudzoziemców Policja może na polecenie grzywny do zapłacenia kary pieniężnej brać kaucję lub w określonych przypadkach zabrać samochód sprawcy.

Do ścigania wykroczeń w ruchu drogowym uprawnione są również urzędy właściwych władz miejscowych.

Na terenie Niemiec można kierować pojazdami mając do 0,8 promila alkoholu we krwi / w Polsce do 0,2 promila /.

Po wypadku drogowym kierowca powinien:

* podjąć odpowiednie działania aby zabezpieczyć bezpieczeństwo w ruchu na miejscu zdarzenia, zmniejszyć skutki wypadku, zabezpieczyć pomoc medyczną rannym, o ile to możliwe zabezpieczyć mienie rannych, zapobiec w zwiększeniu się szkody.

* poinformować uczestników o ubezpieczeniu i danych o firmie ubezpieczeniowej.

Jeżeli kierowca ma udział w wypadku drogowym, to jest on zobowiązany do:

* zatrzymania pojazdu w taki sposób aby nie zagrażał innym pojazdom.

* jeżeli nie ma osób zabitych lub rannych, należy od razu usunąć pojazd z miejsca zdarzenia aby nie zagroził innym uczestnikom ruchu drogowego.

* podać swoje dane osobowe na żądanie innych osób, biorących udział w wypadku drogowym.

* W razie gdy na skutek wypadku zostały ranne osoby lub też ktoś poniósł śmierć, należy nie podejmować kroków, które utrudniłyby rekonstrukcję wypadku.

* powiadomić pogotowie ratunkowe i policję tel. 110 oraz straż pożarną tel. nr 112.

W przypadku awarii lub wypadku pomaga służba awaryjna ADAC przez całą dobę. Numer kierunkowy z Niemiec do Polski 0048 plus kierunkowy miejscowości bez 0.

W imieniu redakcji KM życzy wszystkim przyjemnych i bezpiecznych podróży po całym świecie

nadkom. Melnik Zbigniew

Trzydzieści dni na płótnie

Piętnastu znanych artystów-plastyków weźmie udział w IV Międzynarodowym Plenerze Malarckim „Międzyrzecz-96”, jaki odbędzie się w dniach od 22 maja do 2 czerwca br. nad pszczewskim jeziorem Szarcz.

Nietuzinkowa impreza zorganizowana została przez międzyrzecki Klub Garnizonowy oraz właściciela firmy „Instalko” Romana Strzelczyka.

Komisarzem Pleneru będzie znakomity plastyk z Głogowa-Zgmunt Stachura. Stanowiące plon tego spotkania prace plastyczne-obrazy olejne i akwarele-zaprezentowane zostaną w czasie wernisażu, który odbędzie się 31 maja br. w Klubie Garnizonowym. (dab)



SĄD WYDAŁ WYROK

W dniu 7 maja 1995 roku około godz 14,30 po pobraniu z poczty swojej emerytury Marian W. udał się na piwko. Pijąc je doszło do niego dwóch młodych mężczyzn, z których jednego znał z poprzedniej pracy. Po krótkiej rozmowie 35 letni Andrzej M. i 28 letni Mieczysław K. wyczuli, że Pan Marian ma trochę „grosza” wobec czego namówili go aby postawił buteleczkę wina. Razem wypili te wino ale zaponowali jeszcze oddać resztę pieniędzy z otrzymanej na zakupy kwoty. Pan Marian oczywiście odważył się o zwrot pieniędzy poprosić co nie spodobało się Andrzejowi i Mietkowi, a na dowód swojego niezadowolenia zabrali mu pozostałą część emerytury w wysokości 320 zł / nowych /.

Pan Marian nie protestował wobec strażącej przewadze siły fizycznej rabusiów, a ściganie sprawców powierzył Policji. Kiedy ci dwaj złodziejaskowie dowiedzieli się, że są poszukiwani przez Policję ruszyli w dniu 21.05.1995 r. do Pana Mariana aby oddać mu zabrane przed dwoma tygodniami 320 złotych.

Za powyższy czyn Sąd Rejonowy w Międzyrzeczu skazał w przeszłości już karanych Andrzeja M. i Mieczysława K. mieszkańców Międzyrzecza na kary po 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 3 lat oraz grzywny po 500 zł, a ponadto oddał ich pod dozór kuratora nakazując także powstrzymanie się od spożywania alkoholu.

nadkom. Melnik Zbigniew

SPRZEDAŻ:

✓ Dom mieszkalno handlowy w centrum miasta o pow. 420 m²

✓ Dom mieszkalny o pow. 200 m² w części willowej ulicy Mickiewicza

Informacja:

E.W. ul. Mickiewicza 52

- * Książki i inne ewidencje podatkowe, poradnictwo organizacyjne i prawno-ekonomiczne dla małych firm (szczególnie nowopowstałych)
- * Pisanie podań, umów, wniosków, odwołań, różne usługi biurowe
- * Handel nieruchomościami i pośrednictwo handlowe



mgr Eugeniusz Witak
Międzyrzecz 66-300
ul. Mickiewicza 52

DZIELNICOWY PODZIAŁ GMINY - CZ. I

Należałoby zacząć od Ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji i wspomnieć o rozkazie Komendanta Głównego Policji, innych przepisach służbowych, a zakończyć na dzielnicowych w Międzyrzeczu.

Przejdę jednak od razu do rzeczy i dlatego zaczę od końca. W Komendzie Rejonowej Policji w Międzyrzeczu 6 policjantów pełni służbę na stanowisku dzielnicowego. Służba ta polega na rozpoznawaniu zagrożeń dla bezpieczeństwa obywateli i porządku publicznego w rejonie służbowym, w celu jego wykorzystania w działalności zapobiegawczej i wykrywczej Policji.

Rejon służbowy / zwany także rejonem dzielnicowego/ to wyodrębniony obszar wraz z przebiegającą na nim ludnością i obiektami stanowiącymi teren działania dzielnicowego. Obszar naszej Gminy pod względem „policyjnym” podzielony jest na 6 takich rejonów z czego 4 obejmują teren samego miasta, a 2 pozostałe dotyczą terenu wiejskiego. Na taki, a nie inny podział na dzielnice miał wpływ stan zagrożenia przestępczością i wykroczeniami, liczba ludności, stopień urbanizacji, uprzemysłowienia, ilość placówek handlowych i usługowych, a także ilość stanowisk dzielnicowego znajdujących się w strukturze stanowisk Komendy. W porównaniu do innych jednostek, a w szczególności w stosunku do potrzeb, ilości dzielnicowych w Międzyrzeczu jest zbyt mała i powinna według mnie być zwiększona o dwóch tj. do ośmiu dzielnicowych.

Prawdą jest, że i tych sześcioro do tej pory nie było widać w ich rejonach służbowych. Zgodnie z przepisami dzielnicowy w swoim rejonie służbowym powinien pełnić służbę obchodową głównie na I i II zmianie tak aby mieć jak najdogodniejszy kontakt ze swoimi obywatelami, a tylko 40 % poświęcać na pracę biurową.

Niestety z powodu zbyt niskiej liczby etatów dzielnicowi musieli wspomagać inne rodzaje służb w wykonywaniu czynności policyjnych jak konwoje osób zatrzymanych do innych województw, sądów w Gorzowie i Międzyrzeczu oraz Prokuratury, a także jeździł w tzw. „pogotowiu policyjnym”. Prowadzili także postępowania przygotowawcze, które zajmowały sporo czasu.

Czynnikami te powodowały, że w minionym okresie czasu dzielnicowi w swoim rejonie przebywali tylko około 25% zamiast zakładanych 60% ogólnego czasu służby. Mam jednak nadzieję, że sytuacja będzie ulegała stałej poprawie, a zapowiadane zwiększenie ilości etatów Policji pozwala na umiarkowany optymizm.

W następnych numerach Kuriera Międzyrzecznego chciałbym zaprezentować wszystkich dzielnicowych, podać szczegółowy podział na dzielnice, a także zachęcić do udziału wszystkich mieszkańców w programie „Bezpieczne miasto” nadkom. Eugeniusz Sawiński

ZAKŁAD
BUDOWLANY
PRODUKCJA
I USŁUGI



ZBIGNIEW ŚWIĄTEK

64 - 360 ZBĄSZYŃ
ul. Mostowa 4A tel. 361

poleca:

- STROPY typu *teriva*
- PUSTAKI ŚCIENNE
- BLOCZKI BETONOWE
- KRAWEŻNIKI
- NADPROŻA

usługi:

- BLACHARSKO - DEKARSKIE
- REMONTOWO - BUDOWLANE



ZARZĄDZANIE * MARKETING * FINANSE * PODATKI

Badając poziom wiedzy naszych podmiotów gospodarczych odnośnie rachunkowości i prawa podatkowego uznałem, że sytuacja jest niezadowalająca. Udałem się więc do Urzędu Skarbowego w Międzyrzeczu i przeprowadziłem konstruktywną rozmowę z jego Naczelnikiem p. Józefem Spychałą. Utwierdził mnie On w słuszności mojego poglądu. Ponieważ „duże” podmioty gospodarcze, które prowadzą księgi handlowe, tzw. pełną rachunkowość, stać na radców prawnych i finansistów specjalistów d/s podatków, całą swoją energię skieruje na małe firmy (produkujące, handlujące czy usługowe), które mają stanowić w nowym systemie klasę średnia będącą w dużym stopniu podstawą gospodarki państwa.

Dowiedziałem się, że najczęstszymi uchybieniami ujawnianymi podczas kontroli skarbowej, są:

1. Dokumentacja nie prowadzona na bieżąco,
2. Nie wpisywanie rachunków,
3. Wyprowadzanie dokumentacji poza miejsce prowadzenia działalności,
4. Nieterminowe składanie dokumentów (w przeważającej części dotyczy to ryczałtów),
5. Nieterminowe wpłacanie zobowiązań podatkowych.

Omówię pokrótce każde z uchybień będąc przekonanym, że prawie w 100% popełniane są nieumyślnie, z powodu roztargnienia (stała walka o rynek).

W wielu przypadkach wynika to z nieumiejętności prawidłowego, zgodnego z rzeczywistością, wyjaśnienia zakwestionowanego zdarzenia.

Punkty 1 i 2 w dość istotny sposób łączą się. Podatnik jest zobowiązany powiadomić Urząd Skarbowy o prowadzeniu księgi do 20 stycznia każdego roku, a jeśli rozpocznie działalność w ciągu roku w terminie 7 dni od założenia księgi. Usprawiedliwiony jest brak właściwych zapisów w księdze, jeśli jest związany z nieszczęśliwym

wypadkiem lub zdarzeniem losowym, które uniemożliwiło podatnikowi prowadzenie księgi, albo gdy błędnie wpisane kwoty przychodów nie przekraczają 0,5% przychodu wykazanego w księdze za dany rok, lub błędne zapisy są skutkiem oczywistej omyłki i wreszcie kiedy podatnik uzupełnił zapisy lub dokonał korekty błędnych zapisów przed rozpoczęciem kontroli przez Urząd Skarbowy. Bardzo często dostajemy od dostawców różnych towarów tzw. dowód dostawy, a fakturę w terminie późniejszym. Proszę dowód dostawy „traktować” jako fakturę, czyli na jego podstawie dokonać wpisu do księgi, a z chwilą otrzymania faktury wpis uzupełnić i podpisać pod dowód dostawy.

To są niekwestionowane prawa Państwa jeśli chodzi o pomyłki w prowadzeniu księgi.

Bardzo ważne są sformułowania w protokole kontrolnym, na które proszę zwrócić uwagę. Np. „dokumentacja prowadzona wadliwie” lub „prowadzona nierzetelnie”. Wadliwość wynika z błędów formalnych /nie powoduje uszczuplenia podatkowego/, natomiast nierzetelność-poważniejszy zarzut-wynika z błędów materialnych i istnieje domniemanie, że dokonano błędu celowo, aby uszczuplić wysokość zobowiązania podatkowego.

Omawiamy punkt 3: Wyprowadzenie dokumentacji poza miejsce prowadzonej działalności-istnieje duże prawdopodobieństwo, że prowadzimy dokumentację nierzetelnie i dokonaliśmy tego celowo, aby utrudnić kontrolę.

Jest to jedna linia rozumowania, ponieważ dopóki wina nie jest udowodniona po prostu jej nie ma. Obwiniony nie musi udowodniać swojej niewinności /Art. 75, 88 KPA/. Kontrole Urzędów podatkowych mogą się odbywać tylko i wyłącznie w obecności właściciela podmiotu kontrolowanego lub osoby upoważnionej. Dokonane ustalenia z kontroli podczas nieobecności właściciela nie stanowią materiału dowodowego. W

świetle powyższych faktów ukrywanie dokumentacji jest dla mnie niezrozumiałe i świadczące o braku umiejętności wyciąganie wniosków ze swoich uprawnień.

Omawiamy punkt 4: Rozliczenie rocznego podatku dochodowego dla ryczałtówców następuje dwa razy w roku:

- za pierwsze półrocze do 31 lipca,
- za cały rok do 31 stycznia.

Obowiązuje comiesięczna zaliczka na podatek dochodowy w formie ryczałtowanej do 20-tego następnego miesiąca, ale nie ma obowiązku składania comiesięcznej deklaracji.

Omawiamy punkt 5: Jeśli nie mamy funduszy na zapłacenie podatku, składamy do Urzędu Skarbowego wnioski /przed upływem terminu płatności/ o odroczenie terminu płatności lub rozłożenie na raty. Od podatku, którego termin płatności został odroczony lub rozłożony na raty pobiera się odsetki w wysokości 50%.

Wasz doradca Franciszek Müller

Zespół Redakcyjny Kuriera Międzyrzecznego dziękuje wszystkim gościom, którzy przybyli na coroczne spotkanie z Czytelnikami. Szczególne podziękowania kierujemy do: Emilii Jakielskiej, z Zespołu Szkół Rolniczych w Bobowicku, Agnieszki Kempiak z Liceum Ogólnokształcącego oraz Marcina Darnosza z Liceum Ekonomicznego za uświetnienie naszego jubileuszu wspianymi występami.

Rajd, festyn i ognisko

Na trasach o długości 15-20 km rywalizować będą uczestnicy tzw. Rajdu Gwiazdzistego. Impreza zorganizowana zostanie 1 i 2 czerwca br. pod auspicjami Wojewódzkiego Kuratora Oświaty - Edwarda Janiszewskiego - senatora RP Zdzisława Jarmużka, redakcji „Kuriera Międzyrzeckiego”, a także wódcy trzech sąsiadujących ze sobą gmin: burmistrzów Trzciela i Międzyrzecza oraz wójta Pszczewa.

- Celem Rajdu jest promocja turystyczno - rekreacyjnych walorów naszego regionu oraz popularyzacja alternatywnego sposobu życia, polegającego na kontakcie z naturą - twierdzi organizator imprezy Roman Strzelczyk.

Zaopatrzeni w śpiwory, karimaty oraz namioty uczniowie szkół podstawowych i średnich z Pszczewa, Przytocznej, Trzciela, Bledzewa, Skwierzyny i Międzyrzecza - piechurzy oraz rowerzyści - wystartują z różnych miejsc, by spotkać się w Centrum Relaksu nad jeziorem Szarcz w Pszczewie. Tam też rozbiją swoje namioty i wezmą udział w wielkim festynie sportowo - rekreacyjnym, który zwieńczony zostanie tradycyjnym ogniskiem.

Zgłoszenia przyjmowane będą do dnia 18 maja br. w biurze firmy „Instalko”, przy ulicy Konstytucji 3-go Maja 4/6 (dab)

Program rajdu gwiazdzistego

01.06.1996r.

1. Przejście lub przejazd trasą wyznaczoną, bądź dowolną na metę rajdu dnia 1.06.96r. do godz.14.00.
2. Odpoczynek i rozstawienie namiotów.
3. Bogaty program konkursów indywidualnych i zespołowych: jazda rowerem, rzut lotką, rzut do kosza, biegi w workach, przeciąganie liny, turniej piłki siatkowej, itd..
3. Konkurs burmistrzów i wójtów. /konkurs niespodzianka/
4. Konkursy zespołowe, których punktacja wliczana jest do punktacji drużynowej o nagrodę główną:
 - konkurs wiedzy krajoznawczej o regionie,
 - najciekawsze znalezisko z trasy rajdu,
 - zagospodarowanie i urządzenie obozowiska,
 - konkurs piosenki,
 - ubiór i zachowanie zespołów w czasie rajdu,
 - album nt. "Rajd naszej wyobraźni".
6. Występy lokalnych zespołów muzycznych.
7. Dyskoteka pod gwiazdami.
8. Muzykowanie przy ognisku, pieczenie kielbasy.

02.06.1996r.

1. Śniadanie-grochówka wojskowa z wkładką - godz. 9.00.
2. Godzina 10.00 - zakończenie rajdu:
 - rozdanie nagród indywidualnych, zespołowych
 - wręczenie Nagrody Głównej
 - z piosenką na ustach do zobaczenia za rok, wyruszamy w trasy powrotne.

Do zobaczenia na rajdzie
Organizatorzy.

PLASTYCY W NIEMCZECH

W dniach od 9 do 14 kwietnia polska grupa plastyczna z międzyrzeckiego Domu Kultury odwiedziła przepięknie położone Bad Freienwalde w Niemczech. To malownicze miasto mogliśmy zwiedzić dzięki uprzejmości dyrektorki tamtejszego Domu Kultury. W odnowionym budynku spędziliśmy czas bardzo przyjemnie. Pod kierunkiem p. Ewy Zabielskiej, w czasie pobytu, powstały ciekawe prace plastyczne. Szczególnie miło wspominamy zabawy z gliną w niemieckiej pracowni ceramicznej oraz malowanie na jedwabiu. Z naszymi gospodarzami mogliśmy porozmawiać po niemiecku. W czasie mini-kursu zorganizowanego przez p. Jolanę Glurę - naszą tłumaczkę. Nie spędziliśmy jednak całych dni na pracy. Na długich spacerach, wspólnych zabawach, mogliśmy do woli podziwiać prawdziwie górskie piękno Bad Freienwalde. Najciekawsze miejsca jakie zwiedzili-

śmy to oryginalne muzeum figurek z miedzi mieszczące się w niewielkim pałacyku, oraz jedną w swoim rodzaju tamę, na jednym z licznych kanałów. Każda z nas znalazła coś dla siebie i swoich bliskich w niemieckich sklepach. Niestety, nieuchronnie zbliżał się dzień powrotu do Polski, do domu. Grupa serdecznych naszych przyjaciół stała przy samochodzie p. K Kowerczyka z trudem hamując łzy. Ostatnie pożegnalne zdjęcie i obietnica rychłych odwiedzin, a już trzeba wsiaść do samochodu. Było nam bardzo przykro i smutno, że musieliśmy opuścić naszych kolegów, dyskotekę i bilard, pyszne jedzenie i Bad Freienwalde. Każda z nas obiecała, że na pewno kiedyś tu wróci.

W imieniu całej grupy plastycznej, chciałabym podziękować tym, którzy pomogli zorganizować nasz plener w Niemczech.

Kasia Ignatowicz

Panu Doktorowi Zenonowi Krukowskiemu za przeprowadzoną operację ordynatorowi Januszowi Ronge oraz wszystkim pozostałym lekarzom, Paniom pielęgniarkom i salowym za serdeczną opiekę i pomoc po operacji na Oddziale Ginekologii w Międzyrzeczu składa podziękowanie wdzięczna pacjentka

Maria Lechert

Wszystkim, którzy okazali wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci oraz uczestniczyli w ostatniej drodze

Ś.P. ANDRZEJA BUŁACHA

*serdeczne podziękowania
składa rodzina*

Jubilatom

pp. Mariannie i Kazimierzowi Pawliszacom

z okazji 50 lecia



*zawarcia związku małżeńskiego
wszelkiej pomyślności
i dużo zdrowia
życzą córki i synowie
z rodzinami.*



Srebrne gody

*W 25 rocznicę zawarcia
szczęśliwego związku małżeńskiego*

*Kazimiery i Narcyza
Brodnickich*

*pomyślności i kolejnych
wspaniałych jubileuszów
życzą kochające dzieci Brygida i Tomek z rodziną*

*Redakcja Kuriera Międzyrzeckiego
dziękuje*

*właścicielom kawiarni „Kasztelańskiej”
państwu Szabumiewiczom
za pomoc w przygotowaniu Jubileuszowego
spotkania z Czytelnikami.*

Kwietniowa Wielkanoc

Tegoroczne Święta Wielkanocne przypadły na dzień 7 i 8 kwietnia. Sprawdziło się też powiezenie ludowe: „Jakie Zwiastowanie (25.03), takie Zmartwychwstanie”. Po długiej dokuczliwej zimie - od listopada nastąpiła wreszcie wiosna. Już tradycyjnie w Wielką Sobotę, w obu kościołach parafialnych międzyrzeckich odbywały się święconki. Tłumy wiernych były na nabożeństwach rezurekcyjnych, odwiedzały groby Chrystusa, a na Wielkanoc całymi rodzinami uczestniczyły we Mszach Świętych.

W czasie Świąt Wielkanocnych wielu międzyrzezcan - powitała słoneczna pogoda, która zachęcała do spacerów: na cmentarz, do lasu, odwiedzić krewnych, na Głębokie.

Wielkanoc była słoneczna. Godnym do odnotowania w meteorologii był fakt, że Jezioro Głębokie było pokryte grubą do około 40-45 cm warstwą lodu. Można było zobaczyć o tej porze „śmiałków” ślizgania się po lodzie. Las przedstawiał krajobraz późnej jesieni, liście leżały zbutwiały, nie było jeszcze zieleni. Temperatura powietrza na Wielkanoc, jak podało Radio-Zachód-Zielona Góra, w Słubicach wynosiła +18,5 stopnia, w Międzyrzeczu +14 stopni, w Gorzowie + 15 stopni C. Oziminy już się budziły ze snu zimowego, chociaż rolnicy do tego czasu jeszcze nie byli w polu. Tak więc Święta Wielkanocne - to nadzieja na NOWE ŻYCIE.

Kazimierz Kulas



W PRZYSŁOWIACH LUDOWYCH

*Boże daj, Boże daj, aby wiecznie trwał nam maj.
Wesoło w maju ze słowikiem w gaju.
Na pierwszego maja szron obiecuje hojny płon.
Pankracy, Serwacy, Bonifacy - szli na ogrody chłopacy.
W maju gdy słońce, to z kwarty kropla błota.
Chłodny maj - dobry urodzaj.
Święta Zofia (15.05) kłos rozwija.*

Wybrał: Kazimierz Kulas



REKOLEKCJE WIELKANOCNE...

„Panie do kogóż pójdziemy,

Ty masz słowa życia wiecznego...”

- Słowa apostoła Piotra były hasłem rekolekcji Wielkanocnych dla młodzieży szkół podstawowych, średnich, Ośrodka Szkolenia i Wychowania w Międzyrzeczu, które odbyły się w dniach 18-20 marca 1996 roku w kościele parafialnym, p. w. Świętego Wojciecha, przy Rynku w Międzyrzeczu.

- Słowo Boże na ćwiczeniach rekolekcyjnych głosił Ks. Franciszek

ORSZULAK - misjonarz z Krakowa.

- „Rekolekcje” głoszone w kościele katolickim według „Małego słownika Języka Polskiego” - PAN, Warszawa 1994, na stronie 778 - jest taki zapis:

„zespół praktyk religijnych powtarzanych okresowo lub odbywanych z okazji wielkich aktów religijnych w celu odnowienia moralnego i osiągnięcia wewnętrznego skupienia...”

Rekolekcje - to wielkie przeżycie całej wspólnoty religijnej, parafialnej, wewnętrznego rachunku sumie-

nia dla ludzi wierzących.

Wspomnę również, że dnia 31 maja 1996 roku w kościele Świętego Wojciecha przy Rynku w Międzyrzeczu - Ks. Biskup Edward DAJCZAK udzielił Sakramentu Bierzmożowania grupie uczestników, czyli wychowanków Ośrodka Szkolenia i Wychowania w Międzyrzeczu. Opiekunem tej grupy prowadzącym katechezę jest Ks. Jan Szulim.

K. Kulas

KAS "ELEKTRONIK"

oferuje:

autoalarmy

immobilisery

zabezpieczenia mieszkań

garaży

czujniki gazu

domofony

przewody i listwy

ZAPEWNIAMY MONTAŻ

Międzyrzecz
ul. 30-Stycznia 25
tel. 10-14

Dyrekcji oraz wszystkim pracownikom
Międzyrzeckiego Domu Kultury
wytrwałości, wielu świetnych pomysłów oraz hojnych
sponsorów z okazji **25 rocznicy** istnienia placówki

życzy

Zespół Redakcyjny
Kuriera Międzyrzeckiego

Dziękujemy za życzliwość, pomoc i kawałek przyjaznego
kąta udostępnionego na spotkania redakcyjne.



PÓŁ DZIAŁKI OGRODNICZEJ

NA 'KRECIKU' ODSTĄPIE



29-56

GABINET STOMATOLOGICZNY

Anna Brzozowska
lekarz STOMATOLOG

Przyjmuje:
Wtorek, czwartek od godz. 17.00
ul. Libelta 5c/2
66-300 Międzyrzecz



WYTWORNIA SIATKI OGRODZENIOWEJ

• oferuje siatkę
od 1m do 3m wysokości
BARDZO TANIO

TEL. (0668) 15349
ul. Wierzbowa 19
64-420 KWILCZ

Z przeszłości Mezerici - Meseritz - Międzyrzecza



1884

Okres Wiosny Ludów w Wielkopolsce wybuchło powstanie. Niemiecka ludność Międzyrzecza w obawie przed polskimi powstańcami zorganizowała oddział samoobrony, na którego czele stanął dyrektor szkoły realnej Samuel Gottfried Kerst.

1853-1863

Przeprowadzono modernizację i przebudowę średniowiecznych traktów wokół Międzyrzecza. Nowe szosy do 2 km. od miasta obsadzono lipami (Rosnące dotąd lipy liczą ponad 130 lat).

Prace drogowe prowadzono w latach:

1853-57 Międzyrzec - Pszczew - Międzychód i Międzyrzec - Sulęcín - Frankfurt.

1856-63 Międzyrzec - Skwierzyna i Międzyrzec - Zbąszyń.

1860-63 Międzyrzec - Swiebodzin.

1879

Likwidacja wyznaniowych szkół elementarnych ewangelickiej, katolickiej i żydowskiej i powołanie jednolitej szkoły wielowyznaniowej-symultanicznej.

- Rozpoczęto budowę Sądu Krajowego w Międzyrzeczu (obecny budynek Sądu Rejonowego).

1885-1909

Budowa węzła kolejowego w Międzyrzeczu.

1.VI.1885 uroczyste otwarcie stacji i linii kolejowej Międzyrzec-Zbąszyń.

1887-uruchomienie linii kolejowej Międzyrzec-Międzychód-Rokietnica-Poznań.

1890- w Międzyrzeczu powstała Państwowa Inspekcja Kolei Żelaznej.

1892-otwarcie linii kolejowej Międzyrzec-Rzepin.

1896-otwarcie linii kolejowej Międzyrzec-Skwierzyna-Gorzów.

1909-otwarcie linii kolejowej Międzyrzec-Toporów.

1887

Otwarcie miejskiej szkoły średniej dla dziewcząt (od 1927 liceum)

1897

Wzniesiono w parku obok kościoła parafialnego pomnik ku czci poległym mieszkańcom Międzyrzecza w wojnach prowadzonych przez Prusy z Danią, Austrią i Francją w latach 1864, 1866 i 1870/71. (Uległ zniszczeniu w roku 1945, obecnie w tym miejscu klomb zieleni).

1899

Włączono do miasta tereny nad Obrą (dawna łąka bractwa strzeleckiego) i wyprowadzono nową ulicę Bismarka, obecnie ulica Staszica.

-Budowa przy tej ulicy rzeźni miejskiej i elektrowni parowej na prąd stały c.d.n

Materiały historyczne opracowali: St. Cyraniak
W. Dramowicz

Nasza buda

W kwietniu ukazał się pierwszy numer Gazetki Szkolnej Zespołu Szkół Rolniczych w Bobowicku. „Naszą Budę” redaguje zespół w składzie: Agnieszka Burniak, Janina Burdz, Joanna Kudelska, Marcin Chmurzyński oraz uczniowie klasy IIIA.

W pierwszym numerze możemy przeczytać kontrowersyjny artykuł o noszeniu szkolnego obuwia oraz tekst regulaminu szkoły. Opiekę nad całością sprawują panie: Elżbieta Onysków (opracowanie komputerowe) i Anna Świder (reszta).

Młodym redaktorom życzymy ciekawych tematów i wytrwałości w wydaniu szkolnego pisma.



NIEDZIELNE MSZE ŚWIĘTE

Rokitno:	9.00,	12.00,	18.00
Kalsko:	11.00		
Pszczew:	8.30,	12.00,	18.00
Kaława:	8.30,	12.30	
Wysoka:	9.30		
Nietoperek:	11.00		
Kęszycza Leśna:	12.00		
Wyszanowo:	10.00		
Pieski:	8.30		
Brójce:	8.00,	12.30	
Bobowicko:	7.30,	12.00	
Templewo:	10.00		

*Zespół Redakcyjny Kuriera Międzyrzecznego
dziękuję wszystkim właścicielom punktów
sprzedaży naszego miesięcznika.
Dziękujemy za pomoc
i zaangażowanie wynikające
z poczucia lokalnego patriotyzmu.*

Międzyrzecki Dom Kultury - pracownia plastyczna w Międzyrzeczu zwraca się do mieszkańców miasta i ludzi całej gminy z prośbą do posiadaczy zdjęć i negatywów o udostępnienie ich na wystawę DNI MIĘDZYRZECZA '96. Pracownia plastyczna zainteresowana jest wszystkimi rodzajami zdjęć z terenu obecnej gminy. Mogą to być portrety, grupy ludzi i ich praca w domu, w zakładzie, na roli, w gospodarstwie, uroczystości rodzinne, jarmarki, wiejskie okolice, obiekty architektoniczne, ulice, studnie, pomniki, cmentarze, ogrodzenia, dawne warsztaty. Obiekty, które kiedyś były itp.

Oprócz fotografii mogą być rękodzieła w postaci malowanych portretów, obrazów, rzeźby. Ręcznie wykonane narzędzia, sprzęt, urządzenia, którymi się kiedyś posługiwano w rolnictwie, warsztatach rzemieślniczych, gospodarstwach domowych, tkaniny ręcznie robione na krosnach itp.

Może są gdzieś w zapomnianych szafach, strychach, kufrach zapomniane wiersze, opisy, opowiadania; dziadka, babci, widokówki z tych terenów.

Bardzo mile widziani są też Ci którzy chcieliby opowiedzieć swoje opowieści zdarzenia przeżycia, Ci co chcieliby coś zmienić, czego kiedyś pragnęli a chociażby zrealizować - może uda się to teraz.

Wszystkich zainteresowanych i tych niewymienionych w tym komunikacie zapraszamy do kontaktowania się w pracowni plastycznej Międzyrzecznego Domu Kultury zawsze w piątki od godz. 1600 do godz. 1800 a w innych godzinach nr telefonu 20-85 Hieronim Kozłowski

Nowe możliwości diagnostyki - Laboratorium Analityczne Szpitala w Obrzycach.

(również dla mieszkańców Międzyrzecza)

Laboratorium Analityczne Szpitala dla Nerwów i Psychiczne Chorych w Międzyrzeczu wzobogaciło się w nowoczesną aparaturę medyczną.

Zakupy sponsorował Instytut Psychiatrii w Warszawie.

Są to trzy nowe, nowej generacji aparaty, które umożliwiają bezpieczną, szybką i wiarygodną diagnostykę.

Jest to analizator hematologiczny produkcji szwedzkiej, który mierzy 8 parametrów krwi obwodowej, a pozostałe 8 wlicza.

W ciągu minuty uzyskuje się pełną morfologię, płytki krwi, rozmaz wraz z opisem poszczególnych krwinek.

Oprócz krwi żyłnej można używać do badania krew włośniczkową, bezpośrednio z palca.

Następny aparat to amerykański jednoelektrotywny analizator do elektrolitów powszechnie oznaczanych, czyli sodu i potasu wzobogacony dla potrzeb psychiatrii w elektrodę do pomiaru litu.

Trzeci aparat produkcji hiszpańskiej służy do pomiarów parametrów biochemicznych o szerokim zakresie możliwości diagnostycznych.

W związku z tak dużym zakupem nowoczesnego sprzętu istnieje możliwość wykonywania badań laboratoryjnych odpłatnie dla mieszkańców Międzyrzecza.

Laboratorium czynne jest od godz. 7.00 do godz. 15.00 telefon 29-41 wew.632.

Dyrektor Szpitala
dr n. med. A. Rachowski

MOKSiR

PARA - 1996

Eliminacje rejonowe Przeglądu Ruchu Artystycznego PARA 96 Międzyrzecki Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji realizował w kategoriach: teatr, muzyka i taniec. Przegląd zespołów teatralnych odbył się 12 kwietnia br. o godz. 10.00 w sali widowiskowej domu kultury. Komisja oceniająca zakwalifikowała na eliminacje wojewódzkie zespoły:

- szkolny teatrzyk „Powiastka” ze Szkoły Podstawowej w Przytocznej, instruktor Elżbieta Kortyla, z przedstawieniem teatralnym pt: „O przelicznej królowie i dzielnym Szwerczyku, o straszliwym smoku i królu Gwoźdźniku”
- koło artystyczne „Cudak” ze Szkoły Podstawowej w Trzcielcu, instruktor Regina Figaj, spektakl „Szalona szkoła” na motywach wierszy Jana Brzechwy,
- teatrzyk dziecięcy „Jedynka” ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Międzyrzeczu, instruktor Maria Siuta, Hanna Barczewska, Miłoslawa Drożdżyńska, spektakl „Wielka Ludzka Stopa”.

W dniu 13.04.96 o godz. 10.00 międzyrzeckiej publiczności przedstawiły się zespoły muzyczne. Po wysłuchaniu uczestników komisja zdecydowała że rejon Międzyrzecz na eliminacjach wojewódzkich reprezentować będą zespoły:

- zespół wokalny „NAJK” z Gminnego Ośrodka Kultury w Przytocznej, instruktor Piotr Barski,
- duet Marzena Kosińska i Radosław Benit z Liceum Ogólnokształcącego w Skwierzynie, instruktor Ferdynand Sańko

ŚWIĘTA MAJOWE PROGRAM IMPREZ W DNIACH 1 ÷ 4.05.1996r.

01.05.1996r

- GODZ. 10.4 Przemarsz ulicami miasta dziewczęcej orkiestry dętej „Szalamaje”
- GODZ. 11.00 STADION - blok imprez rekreacyjno-sportowych ♦ wyścigi rowerowe dla przedszkolaków ♦ biegi w workach ♦ rzut piłką do kosza ♦ rzut walkiem w kukłę ♦ przeciąganie liny ♦ strzał piłką do bramki ♦ strzelanie z wiatrówek ♦ wyciskanie sztangi na ławce prostej ♦ biegi dla przedszkolaków ♦ dzień otwartych drzwi
- STUDIA KULTURYSTYCZNO - REKREACYJNEGO „RELAX” ♦ ponadto: kiermasz, punkty gastronomiczne, przejażdżki konne.
- GODZ. 18.00 DOM KULTURY - spektakl w wykonaniu teatru „PCHLA” z SP nr 1 w Międzyrzeczu ♦ „Bajka o królowie” ♦ „O czym młody człowiek wiedzieć powinien”

02.05.1996

- GODZ. 7.30 Wyjazd do Leszna na basen - zbiórka przed domem kultury
- GODZ. 15.00 STADION - turniej tenisa dla dzieci
- GODZ. 17 i 19 KINO ŚWIT - film produkcji USA - „Czysta gra”

- zespół „Postscriptum z Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki w Trzcielcu, instruktor Sebastian Kurys.

Wyróżniono także wykonawców;
- Zespół śpiewaków Muzyki Dawnej z Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki w Trzcielcu za kultuwanie tradycji wspólnego śpiewania
- solistkę z zespołu „Bez nazwy” z Zespołu Szkół Rolniczych w Trzcielcu.

Tego samego dnia o godz. 14.00 odbyły się eliminacje dla zespołów tanecznych. Do szczybla wojewódzkiego PARA 96 zakwalifikowano zespoły:

- zespół taneczny „Mała Nowinka” ze Szkoły Podstawowej Nr 2 w Skwierzynie, instruktor Nadzieja Szczepaniak,
- zespół gimnastyczno-taneczny ze Szkoły Podstawowej w Brójcach, instruktor Małgorzata i Karol Kania
- Teatr tańca „Awangarda” z Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji w Międzyrzeczu, instruktor Danuta Kujawińska.

Wyróżnienie otrzymały zespoły;
- Zespół „Czar” ze Szkoły Podstawowej w Trzcielcu.
- Zespół „Naj” ze Szkoły Podstawowej w Lubikowie,
- Zespół „Kameleon” z Gminnego Ośrodka Kultury w Przytocznej.

Do udziału w przeglądzie wojewódzkim PARA'96 przystąpią zespoły, które uzyskały tytuł laureata przeglądu wojewódzkiego PARA 95, a są to:

- Teatrzyk szkolny „Pchła” ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Międzyrzeczu, instruktor Jolanta Glura
- Zespół taneczny „Nowinka” ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Skwierzynie, instruktor Nadzieja Szczepaniak,
- Zespół taneczny „Jutrzenka” z Klubu Garnizonowego w Skwierzynie, instruktor Danuta Kujawińska.

Wszystkim zespołom i instruktorom uczestniczącym w przeglądzie serdecznie dziękujemy oraz życzymy wielu sukcesów.

03.05.1996

- GODZ. 10.30 Msza Św. - Kościół p.w. Św. Wojciecha
- GODZ. 12.00 Składanie wieńców przy pomniku
- GODZ. 17 i 19 KINO ŚWIT - film produkcji USA - „Czysta gra”
- GODZ. 17.00 ZAMEK - koncert piosenki biesiadnej
- GODZ. 20.00 ZAMEK - koncert poezji śpiewanej

04.05.1996

- GODZ. 10.00 Rajd rowerowy - ognisko nad jeziorem w Gorzycy (zbiórka przy ratuszu)
- GODZ. 17.00 KINO ŚWIT - maraton filmowy
- „Siedem” - produkcji USA
- „DOLORES” - produkcji USA

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

I SZARADZIARSKIE MISTRZOSTWA MIĘDZYRZECZA

Pod patronatem burmistrza odbędą się I Szaradziarskie Mistrzostwa Międzyrzecza. Impreza zorganizowana zostanie 18 maja br. w Klubie Garnizonowym, gdzie spotykają się „legie głowy” z terenu naszej gminy.

Organizatorami Mistrzostw są pracownicy „Radia Zachód” i zielonogórskie „Super Krzyżówki”. Zadania opracował Stanisław Patecki, autor krzyżówek zamieszczanych na łamach „Gazety Lubuskiej”. Uczestnikami będą osoby, legitymujące się stałym zameldowaniem na terenie gminy Międzyrzecz.

„Spodziewamy się sporego zainteresowania ze strony międzyrzeckich szaradzystów. Wszystkim uczestnikom gwarantujemy dobrą zabawę, podczas gdy najlepsi szaradziści liczyć mogą na cenne nagrody, ufundowane przez miejscowych sponsorów. Finaliści wezmą też udział w Mistrzostwach Zachodniej Polski, które zorganizowane zostaną w grudniu br. w Zielonej Górze - mówi Stanisław Patecki.

Zgłoszenia przyjmowane są w kancelarii Klubu Garnizonowego, codziennie w godz. od 8.00 do 15.00 (nr tel. 27 27). (dab)

OFIARODAWCOM DAJMY UŚMIECH



WSZYSTKIM

DZIECIOM

DZIĘKUJEMY

nr. konta PKO BP O/XVI WARSZAWA 1661-462459-132-3

**HURTOWNIA OBUWIA
"TRAMP"**

poleca obuwie krajowe i z importu

- damskie
- męskie
- młodzieżowe i dziecięce



Sprzedaż hurtowo - detaliczna
codziennie od 9.00 - 16.30

ZAPRASZAMY!

Międzyrzecz
ul. Konstytucji 3-go Maja 2

PRZESYPOWNIA WAPNA I CEMENTU

Spółka z o.o.

Międzyrzecz ul. Fabryczna 3
tel/fax (095 41) 16-47

oferuje:

- * cement luz, worki
- * wapno hydrat. worki
- * papa
- * lepek
- * wełna mineralna
- * dostawy cementu luzem



Redakcja
Kuriera Międzyrzeckiego
dziękuje
panu EDMUNDOWI
PIJACZYŃSKIEMU za tort
ufundowany na jubileusz
naszego miesięcznika.



Piłka Nożna

Długo kibice piłkarscy musieli czekać na inaugurację rundy wiosennej IV ligi piłki nożnej. Pierwszy mecz na boisku w Międzyrzeczu zgromadził około 500 kibiców spragnionych dobrego widowiska. Drużyna Orła-Sparty podejmowała pretendenta do awansu Polonię Słubice. Początek meczu był po myśli kibiców. Nasi uszczęśliwili swoich kibiców strzelając bramkę (P.Marciniak). Druga część meczu i wyrównujący gol słubiczan. Im dalej tym gorzej. Gospodarze cały czas się bronili. Mecz z minuty na minutę stawał się brzydszy. Ostatni gwizdek sędziemu piłkarze Orła-Sparty przyjęli z ulgą, wszak udało się zremisować. Kolejny mecz to spotkanie z niewygodnymi „Zjednoczonymi Przytoczna”. Wielu kibiców szukało się na widowskim meczu. Nic z tego nie wyszło. Piłkarze z Przytocznej nie prezentowali zbyt wysokiej klasy. Natomiast międzyrzeczanie zaprezentowali się wręcz katastrofalnie. Wynik 3:0 dla Zjednoczonych był najniższą karą, jaka stała się udziałem naszych piłkarzy. W żadnym elemencie piłkarskiego rzemiosła nie można piłkarzom wystawić dobrej oceny. Kondycja, technika, taktyka, spokój były obce dla piłkarzy. Dziwić się, że mając w swoich szeregach tak doświadczonych piłkarzy nie można poradzić sobie z tymi elementami sztuki piłkarskiej. Drużyna rozegrała też dwa wyjazdowe mecze, ponosząc jedną porażkę oraz remisując. Na cztery mecze rozegrane piłkarze zdobyli dwa punkty. Mieli możliwość zdobycia dwunastu. Już ten obraz świadczy o słabym przygotowaniu do rozgrywek. Zresztą nie tylko wyniki, ale sposób w jaki grają nasi nie wróży nic dobrego. Przecież rywale Orła-Sparty nie wzno-

sili się na wyżyny sztuki piłkarskiej. Prawdopodobnie nie uda się osiągnąć zamierzonego przed rundą wiosenną 5 miejsca. Uważam, że z taką grą mogą być kłopoty z utrzymaniem się na tym szczeblu rozgrywek. Oby moje czarne myśli nie sprawdziły się. Rezerwy Orła-Sparty występujące w rozgrywkach klasy okręgowej poczynają sobie o wiele lepiej. Już zgromadziły w rundzie wiosennej 6 pkt. Jednak to żadna pociecha, gdyż w przypadku-oby nie-spadku pierwszej drużyny, druga „poleci” automatycznie. Miejmy nadzieję, że forma piłkarzy będzie zwykła i nie będziemy musieli do końca drzeć o ligowy byt piłkarzy.

Bardzo dobry pociągnięciem zarządu klubu piłkarskiego jest wypuszczenie darmowe kobiet i dziewczyn na wszystkie nasze mecze organizowane przez klub. Panie będące na ostatnim meczu bardzo dziękują i oczekują na podobne posunięcie zarządu klubu siatkarskiego. Kibice, a szczególnie mężczyźni też są zadowoleni, gdyż mają możliwość w czasie meczu uraczyć się piwem. Ten kto myślał, że może spowodować to nieporozumienie i zmieszanie był w błędzie. Piwo na stadionie wcale nie musi i nie jest powodem złego zachowania kibiców, a wręcz odwrotnie. Zauważyć można wyhamowanie chamsstwa i niekulturalnych okrzyków. Osobny problem to nagłośnienie stadionu. Jeden podwójny głośnik na cały obiekt to stanowczo za mało. Do tego nie wszystkie urządzenia są sprawne. Gdy jeden kibice życzą, że nic nie słychać, drużyny przy których stoi głośnik wolają o ściszenie. Wracając do wyników sportowych piłkarzy to już w tej chwili widać, że drużyna nie przygotowała się właściwie do rozgrywek. Według mojej i nie tylko oceny przydałby się niektórym piłkarzom facy wstrząs, a działaczom (też niektórym) kubel zimnej wody na głowę. Nie może być sytuacji, żeby działacze ustalali skład drużyny. Jednak najważniejszą sprawą jest zaangażowanie się, a właściwie brak zaangażowania się w grze zawodników. Miejmy nadzieję, że w miesiącu maju będzie lepiej i w kolejnym numerze Kuriera będzie więcej optymizmu czego kibicom, piłkarzom i sobie życzę.

J. Wiśniewski

Siatkówka

Zgodnie z przewidywaniami siatkarze Orła Międzyrzecz uplasowali się na czwartym miejscu w rozgrywkach II ligi sezonu 1995/96. Mimo, że pozycja jest niższa niż w przypadku roku poprzedniego „to wszystkie „parametry” wykazują poprawę. Na 36 meczy wygrali 21, a stosunek setów jest korzystny i wynosi 74:57. Już z tej pobieżnej oceny można stwierdzić, że sezon 95/96 był udany. Obiecuję, że w majowym numerze Dawid Murek podzieli się z czytelnikami spostrzeżeniami ze swojej siatkarskiej kariery. Okazało się to niemożliwe z prostej przyczyny. Dawid od początku kwietnia znajduje się na obozach kadry. Po obozie kadry juniorów pojechał na oboz kadry seniorów, która przygotowuje się do meczów eliminacyjnych umożliwiających występ w Atlancie. Jednak rozmowę z Dawidem obiecuję. Na pytania, które miałem przygotowane dla trenera Jana Łojowskiego odpowiedział On na zebraaniu zarządu klubu. Okazało się, że te pytania zadawali trenerowi członkowie zarządu. I tak na pytanie - dlaczego trener nie wystawia do drużyny młodych zawodników z Międzyrzecza - odpowiedział on: „Występ zawodnika w rozgrywkach II ligowych nie powinien być uzależniony od tego z jakiego miasta pochodzi, a od umiejętności. Trener nie zgadza się ze stanowiskiem niektórych członków zarządu klubu, którzy twierdzą, że młodzi międzyrzeczanie powinni pokazywać się w końcówkach setów w meczach wygranych. Brak należytych umiejętności i brak zaangażowania w procesie szkoleniowym nie upoważnia trenera do wystawiania do meczów międzyrzeczkiej młodzieży. Nie można było tego zrobić też z tej przyczyny, że zawodnicy ćwiczący cały czas mieliby być zastąpieni przez nieprzygotowanych do gry drugoligowych siatkarzy. Uważam, że taka odpowiedź powinna zadowolić kibiców. Generalnie trener uważa, że poziom rozgrywek się podniósł i gra drużyny też jest lepsza. Zdają się mecze lepsze i gorsze, ale drużynę ocenia jako dobrą. W momencie zakończenia meczu z Grudziądzem karierę w Orle zakończył Marcin Oziński i Grzegorz Wiertelwski. Narazie nie wiadomo jak potoczą się sprawy związane z dalszą grą w Orle Arka Gija. Wszyscy oni kończą obecnie AWF w Gorzowie. Za grę i związane z nią zadowolenie dziękujemy

naszym byłym siatkarzom i życzymy sukcesów w życiu i przyszłej pracy. Jeśli chodzi o nowych zawodników to trener zapewnia, że szykują się drobne ale istotne wzmocnienia. Jednak na konkretnie stwierdzenia jeszcze zbyt wczesnie. W ostatnim dwumeczu zaobserwowaliśmy nowego sponsora naszych siatkarzy. Był nim Pomorski Bank Kredytowy. Drobne upominki jakie otrzymali zawodnicy i obdarowanie dużej części kibiców czapkami z daszkami świadczy, że „szelostwo” banku w bardzo interesujący sposób traktuje sponsorowanie. Brawa dla PBK! Zobowiązany jestem do podsumowania klasyfikacji na najlepszego siatkarza sezonu 1995/96.

Najlepszym zawodnikiem został Arkadiusz Gij, który wyprzedził jednym punktem Dawida Murka i trzema punktami Tomka Grzybowskiemu i Jurka Bogutę. Pozostali zawodnicy występujący w rozgrywkach II ligi to: Grzegorz Wiertelwski, Marcin Oziński, Wojciech Rędzia, Andrzej Krowiak, Waldemar Traczyk, Krzysztof Dobek, Maciej Kuźmicz. Na prośbę czytelników przedstawiam tabelę końcową rozgrywek o mistrzostwo II ligi-grupa północna sezonu 1995/96

1. AZS Art Olsztyn	36	69	102:18
2. Skra Belchatów	36	64	89:39
3. Morze II Szczecin	36	59	76:59
4. Orzeł Międzyrzecz	36	57	74:57
5. Chemik CPN Bydgoszcz	36	56	66:55
6. Stalarka Wolomin	36	52	62:76
7. Egida - Stal Grudziądz	36	48	52:80
8. Gwardia Szczytno	36	48	49:81
9. Stoczniowiec Gdańsk	36	44	43:90
10. MKS MDK Warszawa	36	43	34:91

Rubryka I - pozycja w tabeli

II - nazwa klubu

III - ilość meczów

IV - ilość zdobytych punktów

V - stosunek setów zdobytych i straconych

Jan Wiśniewski

P.S. Nagroda Arkowi Gijowi za zwycięstwo w klasyfikacji na najlepszego siatkarza zostanie mu wręczona na uroczystym podsumowującym sezon, które odbędzie się w maju.

„BIEGAJ RAZEM Z NAMI”

W XI biegu „Obrzan”, który odbył się w dniu 14.04.96r. udział wzięło 116 uczestników.

Wyniki poszczególnych grup wiekowych:

Rocznik 83-84	
DZIEWCZĘTA	
Im. Monika Tatarynowicz	SP-6 - M-cz
Ilm. Alina Piechoła	SP-4 - M-cz
Illm. Monika Łęcka	SP-2 - M-cz

CHŁOPCY	
Im. Michał Dudkowski	SP-2 - Sulęcino
Ilm. Artur Barczewski	SP-1 - M-cz
Illm. Łukasz Łagoda	SP-2 - M-cz

Rocznik 81-82	
DZIEWCZĘTA	
Im. Joanna Gajewy	SP-4 - M-cz
Ilm. Malwina Środa	SP-4 - M-cz
Illm. Anna Stacewicz	SP-3 - M-cz

CHŁOPCY	
Im. Patryk Sajda	SP-2 - M-cz
Ilm. Michał Klemenczak	SP-4 - M-cz
Illm. Mariusz Czepulonis	SP-4 - M-cz

Bieg główny - 12 km

KOBIETY

Im. Maria Kawiorska	- Pszczew
Ilm. Danuta Pietruszyńska	- Międzychód
Illm. Magdalena Turczyn	- M-cz
IVm. Ewa Łagoda	- M-cz

MĘŻCZYŹNI - OPEN

Im. Mariusz Staniszewski	- Kostrzyn
Ilm. Jarosław Peśla	- Poznań
Illm. Mirosław Bugaj	- Poznań

Kat. 16-29 lat

Im. Tomasz Chawawko	- Dębno
Ilm. Krzysztof Kochan	- M-cz
Vllm. Krzysztof Sobczak	- M-cz
IXm. Grzegorz Czekalowski	- M-cz
Xlm. Marcin Łęcki	- M-cz

Kat. 30-39 lat

Im. Włodzimierz Paroń	- Międzychód
Xm. Grzegorz Trapszo	- M-cz

Kat. 40-49 lat

Im. Jerzy Warszawski	- Żagań
Illm. Bronisław Kalisz	- M-cz
IVm. Witalis Belgran	- M-cz
Vlm. Andrzej Frabiński	- M-cz
Vllm. Ryszard Cwener	- M-cz

Kat. 50-59 lat

Im. Ryszard Skąpski	- Myslibórz
---------------------	-------------

Kat. 60 i starsi

Im. Zbigniew Petri	- Gorzów
--------------------	----------

Zarząd Ogniska TKKF „Astoria” serdecznie dziękuje wszystkim sponsorom biegu, a w szczególności Urzędowi Miasta i Gminy, Wydziałowi Kultury, Sportu i Turystyki w Gorzowie, Gospodarczemu Bankowi Spółdzielczemu w Międzyrzeczu z siedzibą w Trzcielcu, Firmie Słomiński - Moda, „Zemar”. Sklep sportowy „Turystyka” i wszystkim pozostałym sponsorom.

Bardzo liczną obsadę miały III Mistrzostwa Polski Weteranów w Przelajach i X Crossu Sulęty w Sulęciniu.

Na starcie biegu na dystansie 10 km stanęło 176 biegaczy. Wśród startujących byli także biegacze z Międzyrzecza, którzy w poszczególnych kategoriach zajęli miejsca:

1) X Cross Sulęty:

Kobiety:	E. Łagoda	kat. 30-35 lat - Ilm.
Mężczyźni:	K. Kochan	kat. 16-29 lat - Vlm.
	G. Czekalowski	kat. 16-29 lat - XVllm.
	M. Lecki	kat. 30-39 lat - XIVm.
	G. Trapszo	kat. 30-39 lat - XIXm.

2) Mistrzostwa Polski Weteranów:

Mężczyźni:	T. Malinowski	kat. 40-44 lat - Xlm.
	R. Cwener	kat. 40-44 lat - XXVIm.
	B. Kalisz	kat. 45-49 lat - XVllm.
	A. Frabiński	kat. 45-49 lat - XXVIm.

„Klub Miłośników Biegania” zaprasza wszystkich chętnych w każdy czwartek o godz. 19.00 na Stadion, a w niedziele o godz. 9.00 na zamek do wspólnego marszobiegu.

K. Kochan

Firma handlowa
ZATRUDNI
KIEROWNICZKĘ SKLEPU
SPOŻYWCZEGO
oraz do obsługi
kas.

tel. 17-49

**Strojenie, naprawa,
sprzedaż pianin.**
Okazyjnie **sprzedam
fortepian** po remoncie.

Informacje:
tel. 0-68 846 149



Sprzedaż

drzew owocowych
i

krzewów ozdobnych
Międzyrzecz
Osiedle
Sienkiewicza 40

**ZAPRASZAMY DO
SPECJALISTYCZNEGO SKLEPU
Z BIELIZNĄ DAMSKĄ**

Polecamy:

- biustonosze
- body
- figi
- gorsety
- komplety bielizny
- rajstopy włoskie,
francuskie
- rajstopy zimowe
- opalacze, stroje
kąpielowe, kąpielówki

BEZBOLESNE
PRZEKŁUWANIE
USZU

Zapraszamy
na udane zakupy
CZYNNE 9⁰⁰-17⁰⁰

KIOSK Nr 14

**MIĘDZYRZECZ WIELKOPOLSKI
TARGOWISKO**

AUTA POWYPADKOWE



tel. Brójce 123
ul. Żwirowa 7

- * sprowadzenie samochodów z zagranicy, wszystkie typy;
- * przewóz w/w do kraju;
- * możliwość naprawy (odbiór samochodu już sprawnego);
- * istnieje możliwość osobistego wyjazdu po zakup samochodu;
- * blacharstwo samochodowe;
- * mechanika pojazdowa;
- * używane części do samochodów zachodnich

BIURO RACHUNKOWE

Elżbieta Dubaniowska

Prowadzenie pełnej ewidencji komputerowej w zakresie:

1. Rachunkowość

- podatkowa księga przychodów i rozchodów
- pełne księgi rachunkowe
- środki trwałe

2. Podatków

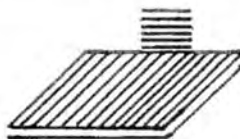
- od towarów i usług VAT
- dochodowy od osób fizycznych
- dochodowy od osób prawnych

3. Finansów

- rozliczenia pieniężne
- składka na ubezpieczenie społeczne
i na Fundusz Pracy
- podróże służbowe, używanie samochodów
osobowych do celów służbowych



**Międzyrzecz
Libelta 5F/1**



BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE
inż. Wojciech GÓRZNY

**Mieszkalne
Letniskowe
Handlowe
Usługowe
Produkcyjne
Gospodarcze**



OS. GEN. SIKORSKIEGO 9
66-300 MIĘDZYRZECZ
Tel. (0-95) 41-1963

- * Przygotowanie inwestycji
- * Projekty budowlane i technologiczne
- * Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- * Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

- * Realizacja inwestycji
- * Doradztwo techniczne
- * Wyceny, kosztorysy
- * Opinie techniczne

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG TECHNICZNYCH

"INSTAL-PRIM"



66-300 Międzyrzecz Wielkopolski
ul. Reymonta 5,
tel. (0-9541) 27-29,
tel./fax (0-9541) 18 83 wew.27

VIESSMANN

WOLF



AUTORYZOWANA DYSTRYBUCJA ORAZ MONTAŻ
KOTŁÓW OLEJOWYCH I GAZOWYCH:
„VIESSMANN”, „WOLF KLIMATECHNIK”, „FAKOT”
5 - LETNIA GWARANCJA.

CAŁODOBOWY SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY.

PROJEKTOWANIE - SPRZEDAŻ - WYKONAWSTWO
NADZORY INWESTORSKIE
W ZAKRESIE:

NOWOCZESNYCH TECHNOLOGII GRZEWCZYCH
I SANITARNYCH:

KONWEKTOROWE GRZEJNIKI „PURMO”, „CONWEKTOR”,
INSTALACJE MIEDZIANE, ODPODŁOGOWE,
„RURA W RURZE ROTH”,

INSTALACJE WODOCIĄGOWE, CENTRALNEGO OGRZEWANIA
Z POLIPROPYLENU „ACTIVA”,

ZAWORY TERMOSTATYCZNE „DANFOS”, „OVENTROP”, „J-K”,
POMPY „GRUNDFOS”, ZBIORNIKI NA OLEJ OPAŁOWY „ROTH”,
PALNIKI KOTŁOWE OLEJOWE I GAZOWE:
„GIERSCH”, „WEISHAUP”, „HERMANN”.

OPIOMIAROWANIE ENERGII CIEPLNEJ ZBIORCZE,
PODZIELNIKI KOSZTÓW ENERGII CIEPLNEJ INDYWIDUALNE
„TECHEM”.

DYSTRYBUCJA OLEJU OPAŁOWEGO.

F **KAMIENIARSTWO**
Firma Judek

66-300 Międzyrzecz
ul. Rzemieślnicza 2
tel. 18-92

Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki

Do produkcji wykorzystujemy granity,
marmury krajowe i importowane
o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość,
niepowtarzalność wzornictwa.
Udzielamy wieloletnich gwarancji.
Transport na terenie województwa
bezpłatny.

Zapraszamy

RAVI STUDIO

Rafał Włodarczyk



FILMOWANIE KAMERĄ VIDEO

- ✓ Śluby
- ✓ Chrzcziny
- ✓ Studniówki
- ✓ Komunie św.
- ✓ Inne zlecenia

- ✓ Czołówki komputerowe
- ✓ Efekty specjalne
- ✓ Podkłady muzyczne

66-300 Międzyrzecz
Os. Kasztelańskie 17c/4

SKLEP

ul. 30 Stycznia 17
Międzyrzecz
☎ 27-37

MARS
DELIKATESOWY

POLECA :

- WYROBY CUKIERNICZE
- * firmy **PIASECKI** - Leszno
- ponad 30 pozycji
(przyjmujemy zamówienia na wesela,
chrzcziny, komunie.... - 5% taniej)
- * **GOPLANA S.A.**
- * **WEDEL S.A.**
- * **WAWEL S.A.**
- * **KOPERNIK S.A.**
- **KAWA** w cenach hurtowych
- **LODY** - szeroki asortyment

Serdecznie zapraszamy

Codziennie od 8.00 do 18.00
w soboty od 8.00 do 14.00